Cena numeru 15 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok IX | ŁÓDŹ, WTOREK, 20 PAŹDZIERNIKA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 287

Europa traci zaufanie do dolara.

Paryż czeka na zniżkę waluty amerykańskiej. — Złoto ucieka z Federal Reserve Bank.

Wielkie zaofiarowanie dolarów w Warszawie

Paryż, 19 października

Europa traci coraz bardziej zaufanie do dolara. Tranzakcje dzienne zawiera się w Paryżu jeszcze po 25 franków 39 centymów za dolara.

Ale tranzakcje terminowe wyglądają dla dolara znacznie gorzej. Tranzakcje dolarem na 15-go listopada robi się po kursie 25 fr. 04 centymy, a więc o 35 punktów niżej.

Tranzakcje na połowę grudnia dokonywane są po kursie jeszcze niższym 24 fr. 84 cent., czyli o 55 punktów niżej od obecnego kursu dziennego.

Wymowa tych cyfr jest bardzo charakterystyczna im później, tem taniej — Paryż zupełnie wyraźnie i zdecydowanie czeka na zniżkę dolara.

Warszawa, 19 października

Na rynku walutowym, wobec dużego zaofiarowania banknotów dolarowych, kurs ich w dniu dzisiejszym uległ powtórnemu załamaniu się i notowany był po 8.86, a po giełdzie — 8.85 w żądaniu.

Słabiej kształtował się również kurs dewizy na Nowy Jork, który notowano orjentacyjnie 8.918. Wypłata telegraficz na na Nowy Jork, (kabel) wynosiła 8.928.

***

Londyn, 19 października

Jeden z najpoważniejszych angielskich tygodników finansowych omawiając w artykule wstępnym sytuację finansową w Ameryce, pisze co następuje:

Głównym powodem słabości dolara jest fakt, że Nowy Jork, w chwili obecnej jest jedynem centrum, gdzie istnieje wolny rynek złota, a równocześnie jest on związany ze znacznem zadłużeniem w kredytach krótkoterminowych, wobec innych krajów.

Kryzys wywołany przez związek funta szterlinga ze złotem spowodował, że wszystkie banki emisyjne i centralne których rezerwy walutowe podwyższyła depresja szterlinga, pragną obecnie uchronić się przed podobnemi stratami gdzieindziej i dlatego

WYMIENIAJE SWOJE REZERWY WALUTOWE NA ZŁOTO.

Ta tendencja ujawnia się obecnie bardzo silnie i jest skoncentrowana na Nowym Jorku. Według informacji udzielonych tygodnikowi przez wicegubernatora Federal Reserve Banku Burgessa, bawiącego w Europie, obce kredyty krótkoterminowe umieszczone obecnie w Nowym Jorku, już po wycofaniu znaczniejszych sum złota, do ubiegłego tygodnia włącznie wynoszą jeszcze przeszło miljard dolarów.

Biorac pod uwagę możliwość, że większa część tych kredytów będzie wymieniona na złoto i wycofana,

OGÓLNE POKRYCIE ZŁOTEM W FEDERAL RESERVE BANK ZMNIEJSZYŁOBY SIĘ

i pozostałaby tylko bardzo mała nadwyżka ponad pokrycie ustawowe.

Ujemne położenie Ameryki jest pogorszone przez fakt, że znaczna część kredytów krótkoterminowych, umieszczonych w Europie jest zamrożona, przeważnie w Niemczech. Nowy Jork doświadcza obecnie tego samego co przechodził Londyn przez paru miesiącami i co doprowadziło do uchylenia parytetu złota.

Straszna katastrofa górnicza w Niemczech.

Wskutek wybuchu 80 robotników zostało odciętych od świata. -- Wydobyto już 9 trupów i 27 rannych.

Berlin, 19 października

Straszna katastrofa miała miejsce w kopalni węgla Mont Cenis w Westfalji. Wybuch gazu zawalił kilka pięter,

GRZEBIĄC SETKI GÓRNIKÓW

Zarządzona natychmiast pomoc wydobyła masę rannych, których czterema wagonami Czerwonego Krzyża przewieziono do szpitali. Liczba ofiar nie jest narazie znana, lecz prawdopodobnie będzie wielka.

Przed kopalnią zgromadziły się tysiączne tłumy publiczności, a przedewszystkiem rodziny pracujących górników. Wezwana policji z trudem powstrzymuje zrozpaczone tłumy.

Berlin, 19 października

Narazie trudno jeszcze określić rozmiary katastrofy w kopalni w Mont Cenis. Do godz. 12 kolumny ratownicze wydobyły

9 TRUPÓW I 27 CIĘŻKO POPARZONYCH.

Na zwłokach nie znaleziono ran, lecz straszne oparzeliny spowodowane płonącym gazem ziemnym. Zwłoki są tak zeszpecone, iż trudno je zidentyfikować.

Jakkolwiek zarząd kopalni usiłuje do wieść, że liczba śmiertelnych ofiar nie przekroczy dziesięciu, jednakże istnieją poważne obawy, gdyż los

80-ciu GÓRNIKÓW, ODCIĘTYCH OD ŚWIATA

jest zupełnie nieznany.

Na miejsce katastrofy zjechały władze z Dortmundu. Kopalnia jest otoczona przez kordon policji. Tłum szalejących z rozpaczy kobiet usiłował wtargnąć na dziedziniec, co groziło nowem niebezpieczeństwem, ponieważ wszystkie windy są w bezustannym ruchu. Straż kopalniana była zmuszona rozpędzić kobiety strumieniami wody.

Na wieży ratusza w Dortmundzie wywieszono czarną chorągiew.

Essen, 19 października

Wysłany na miejsce katastrofy w kopalni „Mont Cenis" korespondent P. A. T. donosi:

Katastrofa nastąpiła wskutek wybuchu gazów i pyłu węglowego, o godz. 8.30 rano. Powodem wybuchu gazów było wadliwe założenie naboju, wskutek czego zajęła się sąsiednia, nieczynna sztolnia.

W chwili wybuchu pod ziemią znajdowało się 290 górników. W miejscu katastrofy pracowało 80 górników. Między zabitymi znajduje się polak, obywatel niemiecki, nazwiskiem Zalisz.

Składy broni niemieckiej w Holandji.

Niezwykłe rewelacje prasy francuskiej.

Paryż, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wielką sensację w prasie prawicowej wywołały rewelacje ogłoszone przez „L'eclaireur de Nice" o olbrzymich zamówieniach broni poczynionych przez Niemcy w Holandji.

Wg. dziennika firma holenderska Vlessing. Lesing Co. zaczęła zaraz po zawieszeniu broni wyrabiać działa i amunicję dla Niemiec. W pobliżu Roterdamu zainstalowano wielki skład sprzętu dla artylerji. Aż do 1926 r. sprzęt uzbrojeniowy w tym składzie przeznaczony był na pozór na sprzedaż, poczynając od r. 1926 czyli od chwili rozwiązania międzysojuszniczej komisji kontroli nad zbrojeniami Niemiec, oferty kupna składane przez nabywców spotykały się z systematyczną odmową ze strony firmy.

Dziennik oblicza ilość dział, na których napisy umieszczone są na lawetach w jęz. niemieckim, na 1500.

Oprócz tego składu również nie mniej potężny skład został zainstalowany w prowincji Groningue. Artykuł podpisany jest pseudonimem „Polonus", pod którym ukrywa się osobistość znająca doskonale stosunki niemieckie. Dalej dziennik zaznacza, że firma, która niedawno zmieniła swą nazwę, zatrudnia wielkie ilości niemców i wielu inżynierów z zakładów Kruppa i znanych zakładów budowy armat Ehrhardta.

Reorganizacja policji

Główna komenda policji ma być zniesiona

Jedno z pism warszawskich donosi:

Dowiadujemy się, że czynniki miarodajne rozpatrują sprawę zasadniczej reorganizacji policji. Według projektu zniesiona ma być główna komenda policji i stanowisko głównego komendanta. Funkcje głównej komendy policji objęliby oficerowie inspekcyjni, przydzieleni do województw.

Przy ministrze spraw wewnętrznych miałby być mianowany zamiast głównego komendanta, generalny inspektor policji z tem, że policja podlegałaby bezpośrednio administracji ogólnej, oficerowie policji przydzieleni do województw, mieliby zadanie pilnowania spraw ściśle gospodarczych.

Projekty te omawiane są z punktu widzenia redukcji budżetu ministerstwa spraw wewnętrznych.

Taka reorganizacja musiałaby przejść przez sejm.

Powstanie na wyspie Cypr.

Ludność żąda niepodległości.

Londyn, 19 października

Na wyspie Cypr, pozostającej pod zarządem gubernatora angielskiego, wybuchło powstanie. Ludność żąda ogłoszenia niepodległości.

Na czele zrewoltowanych tłumów stanął metropolita Cypru, Michał Kitsous, który zrzekł się godności posła do miejscowego parlamentu.

W stolicy Cypru, Nikossia, odbywają się manifestacje. Policja angielska usiłuje przeciwdziałać, bez użycia broni.

Depesze będzie można nadawać w pociągach.

Warszawa, 19 października.

(WB) Ministerstwo komunikacji opracowuje obecnie wspólnie z ministerstwem poczt i telegrafów przepisy o nadawaniu depesz prywatnych również z podróży w pociągach. Telegramy takie będą nadawane za pośrednictwem konduktorów, którzy z kolei przekazywać będą telegraficznym urzędom kolejowym na najbliższej stacji, na których pociąg się zatrzyma. Opłaty za tego rodzaju depesze będą tylko nieco wyższe niż za telegramy normalne. Podróżni będą mogli nadawać depesze z pociągów nietylko do wszystkich miejscowości w Polsce, ale i zagranicę.

Japonja mobilizuje flotę

i nie chce wycofać się z Mandżurji. -- Bezsilność Ligi narodów wobec opornego stanowiska rządu japońskiego.

Tokjo, 19 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ze źródeł miarodajnych komunikują iż rząd japoński powziął decyzję, że Japonja nie ustąpi z Ligi Narodów bezwzględu na dalszy rozwój wypadków w związku z konfliktem w Mandżurji.

Londyn, 19 października.

(t) Jak donosi „Exchange Telegraph" nota genewska wystosowana do rządu Japonji w sprawie konfliktu w Mandżurji uważana jest przez japońskie sfery polityczne za nie do przyjęcia. W związku z tem „Daily Telegraph" dowiaduje się w Tokio, o rozkazie częściowej mobilizacji floty japońskiej. Rozkaz ten dotyczy w pierwszym rzędzie wycofanych ostatnio jednostek bojowych, których załogi zostały skompletowane z rezerw, a których uzbrojenie oraz wyposażenie techniczne zostanie nim dopełnione w stoczniach japońskich. To samo pismo dowiadujemy się, że stocznie pracują nad remontem licznych prywatnych parowców tankowych. Statki te mają być przydzielone do floty wojennej.

Londyn, 19 października.

(t) Jak się dowiaduje Times, rząd chiński opracowuje obecnie ustawę o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Ustawa ta ma wejść w najbliższych dniach w życie.

***

Genewa, 19 października

Delegat Japonji przy Lidze Narodów w Genewie złożył przedstawicielom prasy oświadczenie tej treści:

„Jeżeli Rada Ligi Narodów nie znajdzie sposobu na zabezpieczenie praw japońskich w Mandżurji, to będziemy musieli tam pozostać. Japonja cierpi na brak przestrzeni, na wyspach panuje nieprawdopodobna ciasnota, musimy więc szukać nowych terenów kolonizacyjnych. Tu, w Genewie, jesteśmy izolowani, lecz w Tokio panuje zupełna jednomyślność i niema różnic pomiędzy stronnictwami".

Genewa, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dziś rano w gabinecie sekretarza generalnego zebrało się 12 członków Rady wraz z przedstawicielem Stanów Zjednoczonych. Przystąpiono do rozpatrywania projektów postępowania w sprawie konfliktu chińsko - japońskiego. Projekty te zmierzają do ujęcia w formie rezolucji Rady ponownego zalecenia dla Japonji wycofania wojsk z Mandżurji, a dla Chin zabezpieczenia życia i mienia obywateli japońskich. Jak wynika z rozmów przeprowadzonych wczoraj wieczorem, w dalszym ciągu powstają trudności zarówno ze strony chińskiej jak i japońskiej w tej sprawie.

Na dzisiejszem posiedzeniu upoważniono również przewodniczącego Rady Brianda do wszczęcia bezpośrednich narad z delegatami Chin i Japonji co do możliwości załatwienia konfliktu.

Waszyngton, 19 października

Wg. komunikatu, rząd przyłączy się do Rady Ligi Narodów w sprawie zastosowania przepisu paktu Kelloga celem uniemożliwienia nieprzyjacielskich działań między Chinami a Japonią, lecz sam nie poweźmie w tej sprawie inicjatywy.

Francja przeciw przedłużeniu moratorjum

W konferencji waszyngtońskiej będzie premjer Laval za zachowaniem obecnego stanu rzeczy

New Jork, 19 października

(t) Wobec zbliżającego się terminu wymiany zdań między Hooverem i premjerem Lavalem, sprawa przyszłej konferencji w Waszyngtonie wysuwa się na czoło zagadnień politycznych w Ameryce.

Jak donosi nowojorski korespondent Petit Parisien, w kołach tamtejszych mowa jest o wyrównaniu długów poszczególnych rządów między sobą częściowo drogą tranzakcji handlowych.

Korespondent „Daily Telegraph" zapowiada, iż premjer Laval i jego doradcy finansowi starać się będą wpłynąć na prezydenta Hoovera w kierunku zaniechania stosowanej przez niego dotychczas polityki liberalizmu w stosunku do pożyczek zagranicznych i odwrócenia go od tendencji przedłużenia moratorjum.

FRANCJA JEST BOWIEM ZASADNICZO PRZECIWNA WSZELKIEGO RODZAJU POWIĘKSZENIOM KREDYTÓW MIĘDZYNARODOWYCH, UWAŻAJĄC TO ZA PEWNEGO RODZAJU INFLACJĘ.

Opinja tego rodzaju znalazła już wyraz w Paryżu podczas pobytu lorda Readinga. Również z zupełnie zrozumiałych przyczyn

JEST FRANCJA PRZECIWNA PORUSZANIU KWESTYJ REGULUJĄCYCH ROZDZIAŁ ZŁOTA MIĘDZY PAŃSTWAMI.

Sąd Najwyższy

odrzucił protest wyborczy.

Warszawa, 19 października.

(WB) Sąd najwyższy oddalił dziś protest przeciwko wynikom wyborów do sejmu w okręgu wyborczym 28, obejmującym powiaty Krasnystaw, Hrubieszów, i Janów. Sąd uznał oba protesty za nieumotywowane i zatwierdził wynik wyborów do sejmu w tym okręgu.

Blum odniósł porażkę

podczas wyborów gminnych.

Paryż, 19 października

W dniu wczorajszym odbyły się we Francji wybory gminne i do rad generalnych.

Wybory miały naogół przebieg spokojny, z wyjątkiem incydentu w Lille, gdzie komuniści pobili burmistrza Salengro.

Nie przyniosły one większych przesunięć w stanie posiadania poszczególnych stronnictw. W wielu okręgach wobec nieosiągnięcia obowiązującej większości absolutnej, odbędą się dodatkowe wybory w nadchodzącą niedzielę.

Godne uwagi jest, że w okręgu Aude przepadł przywódca socjalistów, Leon Blum, pobity większością 112 głosów przez radykała.

Z innych wybitnych posłów socjalistycznych nie zostali wybrani Baron Lafaye, Audrand, Lizaire.

Z 7 kandydujących ministrów i podsekretarzy stanu wybranych zostało 6.

Śmierć dwóch górników

W kopalniach Richter i Św. Barbary oberwały się złomy węgla

Katowice, 19 października.

Dziś miały miejsce w kopalniach śląskich dwa wypadki oberwania się węgla, wskutek czego straciło życie dwuch górników.

Na kopalni Richter w Siemianowicach oberwały się zwały węgla na filarze, wskutek czego zmiażdżony został górnik Teodor Szyliga.

W tymże czasie urwała się ściana węgla na kopalni św. Barbary w Król. Hucie, przyczem zasypany został Marcin Kucharczyk. Przewieziony do szpitala, Kucharczyk zmarł wkrótce.

Pogrzeb Edisona

odbędzie się jutro.

Paryż, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Laval w drodze radjowej polecił ambasadorowi francuskiemu w Waszyngtonie wyrażenie w imieniu rządu francuskiego kondolencji rodzinie Edisona.

Nowy Jork, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Zwłoki Edisona zostały złożone w bibljotece jego laboratorjum w West Orange. Pogrzeb odbędzie się w środę. Weźmie w nim udział Hoover.

Projekt zniesienia djet poselskich w Ameryce.

Waszyngton, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wśród niezliczonych projektów ulżenia obecnej depresji gospodarczej zasługuje na uwagę wystąpienie gubernatora Stanu Arkansas, który zapowiada, że w najbliższym czasie zwoła legislaturę stanową, której zaproponuje, aby wszyscy posłowie na cały czas sesji, zrzekli się swoich djet.

Katastrofa autobusu

z wycieczkowiczami powracającymi z wystawy kolonialnej.

Senlis, 19 października
(Polska Agencja Telegraficzna)

Ubiegłej nocy autobus wiozący wycieczkowiczów, powracających z Wystawy Kolonjalnej, najechał na samochód osobowy, którym jechały 3 osoby. Wszystkie trzy osoby poniosły śmierć na miejscu. Z pośród 17-tu pasażerów autobusu kilka osób odniosło lekkie rany.

Paryż w ciemnościach

z powodu pożaru centrali elektrycznej.

Paryż, 19 października
Polska Agencja Telegraficzna).

Połowa Paryża została pogrążona w ciemnościach z powodu pożaru, który koło godz. 5.30 w. wybuchł na jednej z paryskich central elektrycznych. Z powodu ciemności wstrzymano ruch tramwajowy. Po godzinie udało się dzięki włączeniu kilku central prowincjonalnych przywrócić światło.

Urząd uchwalania ustaw (U. U. U.)

Czwarty polski sejm, a pierwszy, który posiada **zwartą i jednolitą większość**, pracuje już trzy tygodnie nad przedłożeniami ustawowemi rządu. Taki gatunek roboty ma **ten sejm** poraz pierwszy na warsztacie swoim, jako że w toku poprzedniej swojej sesji, opracowywał budżet.

Trzy tygodnie pracy otworzyły przed sejmem piękne możliwości... **pobicia rekordu światowego—szybkości uchwalania ustaw.** Piętnaście — jak obszył nowych praw poszło już do senatu, a stamtąd przyspieszonem tempem do drukarni „Dziennika Ustaw".

Tempo imponujące. Ale czy celowe? Pytanie takie zaczęła właśnie rozstrząsać warszawska prasa prorządowa.

Technika pracy sejmu ustaliła się jakoś, ale zastrzeżenia przeciw niej podnoszą się coraz głośniejsze. Wpływa projekt rządowy — jak dotąd **przeważnie z dziedziny podatkowej.** Idzie pierwsze jego czytanie na plenum izby, które polega na formalności przekazania do właściwej komisji. **Projektów rządowych w pierwszem czytaniu odrzucać nie wolno.** Komisja załatwia najważniejsze projekty ustaw (podatek od tantjem, dodatek kryzysowy do podatku dochodowego i t. p.) w ciągu **3-ech do 4-ch godzin i nazajutrz**, lub po dwuch dniach najdalej projekt, **bez zmian jest na posiedzeniu plenarnem.** Tutaj już trwa załatwienie go **nawet... do 5-ciu godzin.** Schmet jest utarty: — przemawia referent czasem po nim minister, kilku posłów opozycyjnych krytykuje projekt, **nie zapominając nigdy wspomnieć o Brześciu (nawet przy podatku** od piwa), zgłasza się ze strony opozycji poprawki, **większość rządowa odrzuca je,** marszałek stuka laską i projekt jest przyjęty. Staje się ustawą, obowiązuje wszystkich obywateli bez różnicy rasy, wyznania, narodowości, płci i przekonań politycznych **(art. 95 i 96 konstytucji)**, gasną światła na sali sejmowej — **parlament skończył posiedzenie.** Ustawa wyszła z sejmu nietknięta. **W porównaniu z projektem rządu ani litera, ani przecinek nie został zmieniony.** — Wszystkie poprawki odrzucono... I tak wokoło, wokoło — już trzy tygodnie, a jeszcze pięć miesięcy.

Kolega nasz pewien w „Kurjerze Porannym" napisał, że posłowie większości rządowej stali się w ten sposób **urzędnikami państwowymi do uchwalania ustaw** przez innych urzędników napisanych. Za uposażenie 900 złotych miesięcznie **wstają z foteli i siadają na nie,** spełniając w ten sposób funkcję głosowania (— „kto z panów posłów jest za ustawą, zechce powstać — stoi większość — ustawa wraz z jej tytułem jest przyjęta" — powiada sakramentalnie marszałek sejmu za każdym razem).

Powiada więc „Kurjer Poranny" że rola sejmu ogranicza się do siadania i wstawania.

Człowiek o cudnym humorze, także poseł **ś. p. Ksawery Jaruzelski** mawiał zawsze przy stoliku dziennikarskim w bufecie sejmowym: — **„robotnik pracuje rękami, pracownik umysłowy — głową, a poseł — siedzeniem... żadna praca nie hańbi..."**

Dobrze! — ale czy postanowienie **uchwalenia wszystkich projektów rządowych bez zmian przez sejm i senat jest** naprawdę zadaniem parlamentu, a szczególnie większości rządowej?

Zdajemy sobie sprawę z tego, że postawienie takiego pytania wygląda na grubą naiwność. Oczywistem jest, że sejm musie mieć coś do powiedzenia! Jaknajdalsi jesteśmy od doradzania, aby na serjo przejmować się każdą z setek poprawek, zgłoszonych przez opozycję. Nie! Nigdy! **Opozycja nasza zapędzona** w ślepą ulicę bez wyjścia, **zżarta doszczętnie partyjną zgnilizną, zatruta nienawiścią do wszystkich, do wszystkiego, ograniczająca się do kłucia rządu drobnemi, w gnoju maczanemi szpileczkami małpiej złośliwości — nie jest zdolna do żadnej, a najmniej do ustawodawczej pracy.** Codziennie daje widowisko najwstrętniejszej demagogji, zatraciła wiarę i wstyd. **Nie liczy się!...**

Ale potężny blok rządowy? Przecież posiada w szeregach swoich jednostki pierwszorzędnej wartości intelektualnej, zdolnych, wykształconych, doświadczonych ludzi w każdej dziedzinie. Czyż ci ludzie naprawdę nie mogą **poprawić błędów jednak przez rząd w dziedzinie ustawodawstwa** (podatkowego!) **popełnianych?** Czyż nie mogą wnieść naprawdę **cennych,** a nadewszystko **potrzebnych** poprawek?

Poprostu — czyż nie mogą w sejmie spełniać swego obowiązku przedstawicieli narodu?

Trzeba zrewidować ten system bezkrytycznego uchwalania wszystkiego. Nie wolno być — **„pracownikiem... siedzenia".**

A jeżeli nie można — to do domu! Szkoda czasu i pieniędzy.

Bo tak, jak jest — jest bez sensu!

Wład. Best.

Wróg czy przyjaciel?

Odpowiedź na wyjaśnienie poselstwa łotewskiego w Warszawie

Z przyjemnością należy stwierdzić, że opinji łotewskiej zależy na usprawiedliwieniu się z zarzutów stawianych w sprawie prześladowania Polaków przez władze łotewskie; przesłane redakcji „Republiki" wyjaśnienie, jak zresztą i innym pismom polskim które ma usprawiedliwić represje stosowane do „osób i organizacji polskich", (wyjaśnienie to wydrukowano 14. 10) nie „wyjaśnia" jednak właściwie niczego, a raczej potwierdza znane z prasy fakty; rząd łotewski nie wyjaśnił istoty rzeczy, lecz raczej potwierdził stawiane przez opinje zarzuty.

1. Dwa największe stowarzyszenia „Związek Polaków na Łotwie", „Związek młodzieży katolickiej" „zawieszono" (według wyjaśnienia poselstwa a nie „zamknięto") na podstawie par. 102 kodeksu karnego Łotwy" w przeddzień wyborów, aby uniemożliiwć wybór posła do sejmu z Rygi i zniszczyć stan posiadania (dwu posłów) z tzw. Łatydji.

Art. 1 par. 102 jest artykułem odnoszącym się do zdrady stanu i jest skierowany przeciw osobom i organizacjom dążącym m. in. do oderwania części kraju od państwa.

Zastosowanie artykułu 102 było perfidją, gdyż, właśnie tylko mniejszość polska, a w szczególności dwa wspomniane związki zawsze i wszędzie głosiły hasła lojalnej pracy Polaków łotewskich z państwem i nigdy, ani oficjalnie, ani nieoficjalnie tendencji przeciw państwu łotewskiemu i jego całości nie propagowano; wiadomo jest natomiast, że komisje badające sprawy polskie w Łatgalje działały stronniczo i w najwyższym stopniu nieuczciwie i opierały się głównie na donosach względnie zeznaniach osób, które chciały na błazeństwie antypolskim zrobić osobistą lub wyborczą karjerę.

„Zawieszenie" na czas ważnych towarzystw dla życia polskiego pod zarzutem zdrady stanu szukanie i fabrykowanie dowodów winy per fas et nefas dla tego, aby móc „zamknąć" związki, czyż jest dowodem uczciwej gry i czy dowodzi przyjacielskiego, czy wrogiego nastawienia się w stosunku do polskości? I czy nie jest demagogją?

Wybrano dwa najważniejsze polityczne stowarzyszenia polskie, gdyż inne istniejące nie mają żadnego poważniejszego znaczenia politycznego (Tow. Dobroczynności, Tow. św. Wincentego, Oświata itp.).

To samo odnosi się do „zawieszenia „Dzwonu" i szkół utrzymanych przez Związek Polaków, gdyż zawieszony „Związek", oskarżony o zdradę stanu, nie ma możności ani utrzymywać szkół, ani redagować pisma.

Poselstwo przytacza cyfry, świadczące o istnieniu stosunkowo licznego szkolnictwa polskiego, nie świadczy to jednak o uprzywilejowaniu polskości, gdyż procentowo szkół niemieckich i rosyjskich jest nie mniej, a szkoły litewskie forsuje się sztucznie chciaż, Litwinów jest na Łotwie minimalna ilość, zresztą nikt nie przeczy temu, że konstytucja łotewska jest bardzo liberalną w stosunku do mniejszości, że mniejszość polska dotychczas miała swobodę rozwoju kulturalnego; heca antypolska rozpoczęła się w związku z wyborami na wiosnę a osiągnęła swój punkt kulminacyjny we wrześniu.

2. Nie twierdziliśmy, że zabroniono uczenia religji po polsku w szkołach polskich, lecz pozbawiono prawa uczenia się po polsku religii Polaków w szkołach mieszanych polsko-łotewskich; to przyznaje poselstwo łotewskie; czyli pewnej ilości Polaków, którzy wogóle nie uczą się po polsku zabroniono uczyć się po polsku religji; czy to jest wrogie, czy przyjacielskie pociągnięcie.

3. Aresztowano istotnie przed wyborami jednego działacza społecznego; obecnie dochodzą wiadomości o aresztowaniu dwu dalszych. Poselstwo łotewskie twierdzi że za nielegalne wpływanie na wyborców (kupowanie głosów); jeśli to nawet jest prawdą, w co nie wierzę, to wiadomo chyba poselstwu łotewskiemu, że nie ma stronnictwa na Łotwie, któreby albo pieniędzmi, albo w inny sposób (obietnice itp.) nie zyskiwało wyborców; znany jest powszechnie sposób przerzucania wyborców z jednej miejscowości do drugiej automobilami i t.p. przez Niemców, czy ci wyborcy jeżdżą i żyją w czasie wyborów na własny koszt?

Czy aresztowano za to kogo ze stronnictw łotewskich, Niemców lub Rosjan

Więc tylko Polacy popełniali nadużycia wyborcze? A czy uniemożliwiono pracę teatrowi polskiemu także za par. 102?

Oto są trzy punkty „wyjaśnienia łotewskiego" w rzeczywistości. **S.K.**

† Tomasz Edison

(m) Onegdaj w nocy zmarł Tomasz Alva Edison, wielki wynalazca, genjalny elktrotechnik, sława i duma współczesnego świata.

Urodził się on 10 lutego 1947 roku w Milan, w Stanach Zjednoczonych. Syn prostych ludzi, jako chłopiec zostaje sprzedawcą gazet. Ale już w tem zaznacza się jego „wynalazczość". Albowiem on pierwszy wpada na pomysł, by sprzedawać dzienniki nie na ulicach, lecz w pociągach. Tam też, w pociągu, w wagonie pocztowym zaczynua drukować swą własną gazetkę „Weekly Herald", sam ją sprzedaje w pociągu. Nowość przyjmuje się. Chłopiec zarabia już dość dobrze i dlatego z zapałem zaczyna oddawać się w wolnych chwilach chemicznym eksperymentom.

Po pewnym czasie zostaje telegrafistą i tej posadzie dokonywa wynalazku automatycznej przekładni do przenoszenia depeszy z jednej przestrzeni na drugą, przez co pomnaża szybkość nadawanych słów do 3100 na minutę. Przynosi mu to majątek. W roku 1876 buduje pod New Yorkiem wzorowe laboratorjum, gdzie rodzi się szereg wynalazków, przyjmowanych z entuzjazmem przez cały świat. A więc udoskonalony telefon, fonograf, maszyna do dyktowania, telefon do przenoszenia tylko głosu i śpiewu bez słów mikrofon, mikrotaksimeter, aerofon, i fonometr. Lecz szczytem wszystkiego i cudem wynalazku jest skonstruowana przez niego w roku 1880 żarówka elektryczna. Temu to wynalazkowi zawdzięcza ludzkość największe dobrodziejstwo — światło.

Śmierć zabrała jednego z najgenjalniejszych ludzi świata.

Echa krwawych zajść w Brunświku.

Aresztowanie 119 hitlerowców.

Berlin, 19 października

W wielu miejscowościach Rzeszy niemieckiej policja dokonała aresztowań hitlerowców, powracających z Brunświku gdzie dokonali oni masakry około 100 ludzi.

Na dworcu kolejowym w Hannoverze, obstawiono policją pociąg na dworcu kolejowym i aresztowano 160 hitlerowców, z pomiędzy których sędzia śledczy polecił uwięzić 119.

Miejscowa organizacja hitlerowska zapowiedziała z tego powodu burzliwą manifestację.

Berlin, 19 października

(Polska Agencja Telegraficzna)

Nadchodzące z Brunświku wiadomości stwierdzają, że w ciągu ubiegłej nocy oraz dziś przed południem dochodziło w dalszym ciągu do starć pomiędzy hitlerowcami i robotnikami, przyczem policja była zmuszona wielokrotnie interwenjować. W nocy zmarł robotnik, ciężko raniony przez hitlerowców w czasie wczorajszych zamieszek. Wobec tego ilość ofiar zabitych wynosi 2 osoby.

Pamiętaj o obowiązku [illegible]

— śpiesz do spisu powszechnego ludności

Nieście pomoc najbiedniejszym

SPORT

Naprzód—Ł.T.S.G.

Przed decydującą rozgrywką o wejście do Ligi

W związku z niedzielnem zwycięstwem Ł.T.S.G. nad Naprzodem musi być rozegrane między temi zespołami trzecie decydujące spotkanie na neutralnym gruncie, które prowadzone będzie do rezultatu.

Jak się dowiadujemy, oba zainteresowane kluby do tej pory nie otrzymały jeszcze zawiadomienia gdzie odbędzie się decydująca rozgrywka, P.Z.P.N. do tej pory bowiem nie powziął jeszcze decyzji. Projektowane są dwa miasta: Kraków i Warszawa, prawdopodobnie jednak mecz ten urządzony zostanie w siedzibie PZPN-u. t. j. w Warszawie, Jutro oczekiwana jest decyzja zarządu P. Z. P.N.

Łódź - Śląsk

Pierwsze spotkanie o puhar „Expressu"

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Łodzi pierwszy mecz piłkarski między reprezentancjami Łodzi i Śląska o nagrodę wędrowną, ofiarowaną przez redakcję *„Expressu"*.

Skład reprezentacji Śląska podaliśmy już do wiadomości. Pozostanie on niezmieniony, jedynie miejsce bramkarza zajmie doskonały goalkeeper AKS-u Joszk.

Jak wiadomo, drużyna śląska zestawiona została z młodych talentów, którzy przed dwoma tygodniami pokonali reprezentację Lwowa na jej własnem boisku w stosunku 3:1. Skład reprezentacji Łodzi zestawiony zostanie dopiero w dniu dzisiejszym.

Echa spotkania

Ł.T.S.G.—Naprzód

Niedzielne zwycięstwo Ł.T.S.G. nad drużyną Naprzodu odbiło się głośnem echem w śląskiej prasie codziennej która nie ogranicza się do podania recenzji z przebiegu gry, lecz zajmuje się wypadkami, które wogóle nie miały miejsca.

W jednem z pism czytamy np., że drużyna Naprzodu nie mogła meczu tego wygrać, gdyż przed zawodami kilku zawodników zostało dotkliwie poturbowanych.

Inne pismo podaje znów, że po meczu publiczność wtargnęła na boisko i rzuciła się na drużynę śląską.

Naturalnie, że wiadomości te wyssano z palca, mecz odbył się bowiem w zupełnym spokoju i do żadnych zajść absolutnie nie doszło.

Reprezentacja Polski

na mecz z Jugosławią

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Poznaniu międzypaństwowy mecz piłkarski Polska — Jugosławja. Kapitan związkowy PZPN-u mjr. Loth zestawił następujący skład reprezentacji Polski:

Fontowicz, Martyna, Bułanow, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Mysiak, Riesner, Kniola, Nawrot, Ciszewski, Balcer.

Skład ten prawdopodobnie ulegnie jeszcze nieznacznym zmianom.

Po sukcesie

Kusocińskiego we Wiedniu

Zwycięstwo Kusocińskiego w Wiedniu odbiło się głośnem echem w świecie sportowym. Jak wiadomo, Kusociński zwyciężył doskonałego zawodnika argentyńskiego Zaballę, uzyskując czas 14,42,8 Jest to jak wiadomo nowy rekord Polski, przyczem poprawiony on został o 12,8 sek. Jest to trzeci najlepszy czas na tym dystansie osiągnięty w sezonie bieżącym na świecie. Lepsze czasy od Kusocińskiego uzyskali jedynie dwaj zawodnicy Lehtinen i Ischolo.

Tragedja rodzaju ludzkiego.

Nasza wrażliwość słabnie, stępia się, zasypia.

Wiadomo, że cyfry astronomiczne przekraczają granicę wyobraźni ludzkiej, to znaczy, że, odczytując je, nie mamy jasnego obrazu tych obszarów kosmosu, których owe cyfry dotyczą. Są za wielkie. Ale tak samo rzecz się ma z cyframi, które rzucają światło na życie rodzaju ludzkiego. Nieskończenie mniejsze, niż tamte, bywają jeszcze za duże, żeby dawały nam jasny, szczegółowy, żywy obraz rzeczywistości, i — co ważniejsze — **żeby wywoływały w nas odpowiednią reakcję moralną.**

Parę przykładów. Kiedy czytamy, że w Europie i w Stanach Zjednoczonych Am. Półn. jest w tej chwili **20 miljonów bezrobotnych** nie możemy sobie dać rady z największym koszmarem naszych czasów, jeśli chodzi o dokładny obraz tej katastrofy. Innemi słowy, jeśli mamy sobie dokładnie wyobrazić, jak żyją te mnogie miljony, nieszczęściem bezrobocia objęte. A tu jeszcze nowa cyfra, z jaką ludzkość dotychczas nie miała do czynienia: **100 miljonów ludzi bez środków do życia w Chinach** po ostatniej powodzi, która zarazem pochłonęła **5 miljonów trupów.**

Czy te cyfry budzą w nas odpowiednio silne uczucie grozy? Nie budzą, bo **przekraczają pojemność naszej wyobraźni.** Widok przejechanego psa przyprawia nas o zdenerwowanie, kiedy natomiast przeczytamy wiadomość o **tysiącach ofiar ludzkich,** nie jesteśmy w tym choćby stopniu wzruszeni. To co widzimy, działa silniej, niż to, co sobie wyobrażamy, choćby wydarzenie było nieporównanie mniejsze. Trzeba dodać, że wyobraźnię naszą wspomaga szczegółowy opis jakiejś tragedji, czy nieszczęścia jeśli zaś chodzi o tragedję miljonów, szczegółowego opisu mieć nie możemy, a obraz ogólny — z racji swego ogromu — **wymyka się z ram wyobraźni.**

Na ostatnich międzynarodowych kongresach ociemniałych obliczono, że ogółem na świecie jest m. w. **20 miljonów niewidomych.** Chcemy uprzytomnić sobie tę cyfrę, pomagamy sobie w rachunku, że naprzykład, jest to tyle, co **dwie trzecie ludności w Polsce.** Ale nie daje to nam jasnego wyobrażenia o niedoli miljonów ludzi niewidzących.

Niedawno odbyła się u prezydenta Stan. Zjedn. Hoovera konferencja poświęcona społecznej pomocy dzieciom. Według podanej tam statystyki, opieki społecznej wymaga w Stanach Zjednoczonych **11 miljonów dzieci upośledzonych.** Z tego **6 miljonów niedostatecznie odżywianych, 975 tysięcy ułomnych lub z wadliwą budową ciała, 450 tysięcy umysłowo chorych i t. d.**

W VI-ej komisji Ligi Narodów zgromadzone są dane, dotyczące spółczesnego niewolnictwa. Otóż **w tej chwili ilość niewolników wynosi na kuli ziemskiej conajmniej 5 miljonów.** W wieku XX! W sierpniu b. r. cesarz Ras Tafari, negus Abisynji, nadał swemu krajowi konstytucję, likwidując dzieje despotyzmu w Abisynji. Będą tam wybory, będzie parlament, ale... handlu niewolnikami nie zniesiono!

Niedole i zbrodnie świata, w takich cyfrach wyrażone, nie działają na sumienie zbiorowe w stopniu odpowiednio wielkim. Trzeba zważyć, że ostatniemi laty mamy tyle wstrząsających wydarzeń społeczno-gospodarczych, jak również katastrof żywiołowych, że nasza **wrażliwość słabnie, stępia się, zasypia.** Gdybyśmy mieli wyobraźnię znacznie żywszą, moglibyśmy w naszych czasach popaść w zupełny rozstrój duchowy, w stan wiecznego niepokoju, nawet w stan przerażenia. Z tego względu umiarkowane działanie wyobraźni jest naogół naszym ratunkiem.

Z drugiej zaś strony zanik wrażliwości moralnej, jaki następuje wskutek częstotliwości i mnogości tragedji ludzkich, osłabia tę siłę moralną, jaką stanowi współczucie. I moglibyśmy chyba uważać za... przesadny taki objaw, że w Pekinie, stolicy narodu, który przeżył najstraszliwszą w swych dziejach katastrofę, odbyły się z wielce radosną ceremonją **wybory... królowej piękności w Chinach.** Albo, że w Londynie, stolicy państwa, które przechodzi najcięższy wstrząs gospodarczy i finansowy, klęskę bezrobocia i największe napięcie wewnętrznych walk politycznych, istnieje w tej chwili **500 sal tańca,** cieszących się doskonałem powodzeniem.

Ale o takich objawach mówimy zazwyczaj, że „życie ma swoje prawa..."

J. W.

Co usłyszymy przez radjo

dziś, we wtorek, dnia 20 października

KONCERT LEKKIEJ MUZYKI SYMFONICZNEJ.

Dziś, we wtorek od godz. 17.35 — 18.50 transmituje Rozgłośnia Łódzka P. R. z Warszawy koncert popularny, pod czas którego ze lżejszej muzyki symfonicznej usłyszymy, suitę Maurycego Ravel'a „Ma Mere l'Oie", złożoną z pięciu obrazków symfonicznych, skreślonych na tematy francuskich bajek dla małych dzieci.

Pozatem usłyszymy „Zaczarowane Jezioro" Anatola Ljadowa, które jest już nie bajką ale baśnią, a więc muzycznem opowiadaniem, z przymieszką romantyczną.

Rzadziej słyszana „Serenada" Mieczysława Karłowicza (również wykonana na tym koncercie) pochodzi z lat młodzieńczych autora.

NIEBEZPIECZEŃSTWO UŻYWANIA KOSMETYKÓW.

Znakomity profesor wszechnicy Jagiellońskiej, dr. F. Walter, dyrektor kliniki dermatologicznej wygłosi dziś, we wtorek od godz. 17. 10—17.35, przed mikrofonem stacji krakowskiej (transmisja Rozgłośni łódzkiej P.R. odczyt pod tytułem „O niebezpieczeństwie używania kosmetyków". Wywody znanego specjalisty (który wiedzę swoją i talent krasomówczy po raz pierwszy dopiero oddaje na usługi radjofonji niewątpliwie zainteresują szerokie koła słuchaczów.

W wykładzie swoim prof. dr. Walter poruszy znaczenie kosmetycznych zabiegów u starożytnych ludów i u różnych ras kreśląc historyczny rozwój upiększenia skóry w wiekach ubiegłych. Następnie przedstawi rozwój chemji przetworów kosmetycznych, zwłaszcza współczesnych jak barwników na włosy pudrów, różów, pomad i t.p. poczem omówi szkodliwe działanie tychże chemicznych przetworów, zawierających szkodliwe składniki dla zdrowia i będących powodem nieraz poważnych zatruć ustroju i zmian zapalnych skóry; omówi też znaczenie zjawiska nadwrażliwości i uczulenia skóry odnośnie do stosowanych w życiu codziennem niewinnych nawet środków higjenicznych.

Wreszcie poruszona zostanie sprawa nowoczesnego przemysłu wypuszczającego w handel szereg nowych, nieraz bardzo szkodliwych środków, służących do barwienia części naszej odzieży, wywołujących z kolei na skórze człowieka objawy chorobowe. W związku z tem omówi krótko istniejące ustawy, zakazujące wyrobu różnych szkodliwych środków kosmetycznych. Prof. dr. Walter wykaże, które środki są szkodliwe dla zdrowia, względnie jak należy uchronić się przed ich działaniem chorobotwórczem. Na końcu swego ciekawego wykładu poruszy nadto sprawę nadzoru państwa nad licznemi zamozwańczemi "instytutami upiększania".

AUDYCJE DLA NAJMŁODSZYCH.

Audycję dzisiejszą, wtorkową, (godz. 15.50—16.15), przeznacza „Polskie Radjo" dla dzieci najmłodszych.

Rozpocznie ją opowiadanie p. Stefanji Lewartowiczówny p. t. „Zimna woda". Będzie to historyjka bardzo zabawna.

W części drugiej tejże audycji nadany będzie przemiły obrazek p. Haliny Rostafińskiej—Choynowskiej pt. „Jak to było z lnem". Wszystko to opowiedziane lekko, dowcipnie przyniesie dziatwie dużo pożytecznych wiadomości bez uciekania się do nużącego wykładu.

WYWIADOWCZYNIE.

Polska jest jedynym krajem w Europie, który może się poszczycić, że w okresie wielkiej wojny posiadał cały sztab wywiadowczyń bezinteresownych wysoce ideowych spełniających swe trudne i nadwyraz odpowiedzialne zadanie z bohaterstwem, z oddaniem gotowem na wszystko do uzyskania niepodległości — wywiadowczyń, stojących na równi z towarzyszami broni w okopach bo jak i oni mogących zginąć każdej chwili dla umiłowanej ojczyzny.

To nam przypomni w pięknym feljetonie p.t. „Wywiadowczynie", transmitowanym dziś, we wtorek ,o godz. 20 z Warszawy, p. Aleksandra Lipińska

Rady i wskazówki.

CZYSZCZENIE TŁUSTYCH GARNKÓW.

Bardzo tłuste naczynia czyszczą się z wielkim trudem. Wszelkiego rodzaju środki, jak popiół i t.d. nie dają właściwego skutku, a nadto niszczą naczynia. Jedynym właściwym sposobem czyszczenia tłustych naczyń, garnków, rondli, patelni i t.d. jest **soda, rozpuszczona w gorącej wodzie.** Należy wziąć tylko bardzo dużo sody, a później po wymyciu, zanurzyć naczynie w czystej wodzie gorącej i opłukać zimną wodą bieżącą, by zmyć wszelkie ślady sody.



Październ. **20** WTOREK

Dziś Jana Kantego
Jutro Urszuli P. M.

Wschód słońca	6.08
Zachód słońca	4.35
Wschód księżyca	3.25
Zachód księżyca	00.00
Długość dnia	9.34
Ubyło dnia	6.23

Spis poborowych

rocznika 1911.

Dziś we wtorek dnia 20 października r. b., do spisów poborowych w lokalach biura wojskowego (ul. Zawadzka Nr. 11), w godzinach od 8-ej do 15-ej (w soboty od 8ej do 13,30), powinni się zgłosić mężczyźni urodzeni w 1911 roku, zamieszkali na terenie III-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: P. R. i zamieszkali na terenie IX-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: Ł. M. N. O. P. R.

Choroby zakaźne

Zanotowano 154 przypadki

W ciągu tygodnia od 11-go do 17-go października r. b., włącznie — zgłoszono do wydziału zdrowotności publicznej następujące przypadki zachorowań na choroby zakaźne:

Dur brzuszny 41 przypadków (w tygodniu poprzednim 64 przypadków), płonica 41 przypadków (40), błonica 51 przypadków (55), odra 14 przypadków (17), róża dwa przypadki (8), gorączka połogowa 5 przypadków (15).

Ogółem zanotowano w tygodniu sprawozdawczym 154 przypadków zachorowań na choroby zakaźne, w tygodniu poprzednim 199 przypadków.

Strajk piekarzy

Majstrowie sami pracują

Jak to podawaliśmy, z racji wymówienia umowy zbiorowej przez właścicieli piekarń, czeladnicy piekarscy proklamowali strejk i wieczorem w ubiegłą niedzielę porzucili pracę, na znak protestu przeciwko zmuszaniu czeladników do pracy w ciągu 16-tu godzin bez przerwy, bez dodatkowego wynagrodzenia.

W dniu wczorajszym czeladnicy piekarscy również nie pracowali. Mimo to nie odczuwano braku pieczywa, albowiem sami majstrowie zajęli się wypiekiem, by nie tracić klijenteli i zarobków.

Sprawą strajku zajął sę inspektorat pracy, który przeprowadzi rokowania między obu stronami, celem zlikwidowania w najkrótszym czasie zatargu (a)

Tajemnicze zwłoki

na torze kolejowym

(d) Na torze kolejowym na linji Łódź—Kalisz, w pobliżu stacji kolejowej Łask, znaleziono zmasakrowane zwłoki młodej, dość elegancko ubranej niewiasty, to też jej nazwiska dotychczas nie ustalono.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia, czy młoda niewiasta padła ofiarą jakiegoś wypadku, czy też w celu samobójczym rzuciła się pod pociąg.

Fałszowanie znaczków

Wyrok sądu okręgowego

(as) Wczoraj rano sąd okręgowy w Łodzi ogłosił wyrok w sprawie jedenastu osób, oskarżonych o puszczanie w obieg podrobionych znaczków pocztowych i stemplowych.

Trzech z pośród oskarżonych skazano na pięć miesięcy więzienia z zaliczeniem aresztu prewencyjnego, pozostałych zaś uniewinniono.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Ruch strajkowy w Łodzi

obejmuje coraz większą ilość zakładów przemysłowych.

Czy zostanie zawarta umowa z firmami niezrzeszonemi?

(i) W dniu dzisiejszym upływa termin, jaki wyznaczyły związki zawodowe włókniarzy niezrzeszonym przemysłowcom dla otrzymania odpowiedzi w sprawie umowy zbiorowej. W związku z tem zwróciliśmy się do okręgowego inspektora pracy inż. Wojtkiewicza, celem poinformowania się, czy przemysłowcy, za jego pośrednictwem, wyjaśnili już swe stanowisko.

P. insp. Wojtkiewicz zakomunikował nam, iż główne jego starania szły po linji skłonienia do zawarcia umowy zbiorowej związku fabrykantów przemysłu włókienniczego. Celem insp. Wojtkiewicza jest bowiem

zażegnanie grożącego strejku

i z tego względu komunikował się on kilkakrotnie z zarządem stowarzyszenia, aby spowodować odbycie wspólnej konferencji. Co się tyczy zupełnie niezrzeszonego przemysłu, tam sprawa przedstawia się o wiele gorzej; albowiem jest rzeczą technicznie niemożliwą zwołać na konferencję tak wielką ilość osób. Z tych względów **insp. Wojtkiewicz liczy się z możliwością strejku w niezrzeszonych fabrykach.**

Konferencja z zarządem stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego i przedstawicielami związków włókniarzy wyznaczona została

na środę, dnia 21 b. m. na godzinę 6-tą wieczorem.

Z kolei zwróciliśmy się do klasowego związku włókniarzy, gdzie nas poinformowano, że w związku z wyznaczono konferencją w inspektoracie pracy, zebranie delegatów, które miało rozstrzygnąć o strejku, odbędzie się nie we środę, lecz

w czwartek, dnia 22 b. m.

O ile konferencja doprowadzi do porozumienia, strajk ogłoszony będzie tylko w niezrzeszanych fabrykach. O ile konferencja nie da żadnych rezultatów, strajk obejmie wszystkie fabryki, niestosujące się do umowy zbiorowej. I w jednym i w drugim wypadku termin rozpoczęcia strajku ustalony będzie najprawdopodobniej na poniedziałek dnia 26 b. m.

***

Strajk w przemyśle jedwabniczym w Łodzi trwa w dalszym ciągu. W dniu wczorajszym odbył się ponowny

wiec strajkujących robotników,

którzy upoważnili zarządy związków do przeprowadzenia pertraktacyj z przemysłowcami, uchwalając dla nich odpowiednie instrukcje.

Wszystkie bez wyjątku jedwabnicze zakłady przemysłowe są nieczynne. — Konferencja z przedstawicielami przemysłu odbędzie się w dniu dzisiejszym o godzinie 6-ej popołudniu w inspektoracie pracy. W związku z tem ogólne zebranie robotników - jedwabników odbędzie się w środę o 10 rano, przy ul. Podleśnej 26.

Jak nam komunikują, w związku z trwającym strejkiem, szereg firm przemysłowych zamierza

unieruchomić swe warsztaty na okres zimowy.

Podjęłyby one pracę po likwidacji zatargu, jeszcze na krótki okres czasu i po całkowitem przygotowaniu kontyngentu towarów na okres zimowy, unieruchomiłyby fabryki.

★

Strajk robotników sznurowadlarzy również trwa w dalszym ciągu bez zmiany, obejmując 26 fabryk. Na skutek interwencji inspektora pracy, dziś o godzinie 10-ej rano odbędzie się konferencja związków zawodowych z przemysłowcami, na której poczynione będą próby zlikwidowania zatargu.

80 klm. na godzinę.

Przyśpieszenie biegu pociągów w Polsce.

(s) w dniu wczorajszym donosiliśmy o międzynarodowej konferencji kolejowej, jaka toczy się obecnie w Londynie, a na której przedstawiciele polskiego ministerstwa komunikacji zgłosili szereg wniosków, zmierzających do usprawnienia biegu pociągów w Polsce.

W związku z tem, jak się dowiadujemy, władze kolejowe postanowiły **zwiększyć szybkość pociągów,** kursujących na obszarze Polski. Mianowicie zdecydowano wobec przeprowadzenia remontów linji kolejowych, **podnieść szybkość pociągów pośpiesznych do 80 kilometrów na godzinę.**

W pierwszym rzędzie postanowiono zwiększyć szybkość pociągów na linji prowadzącej do stacji granicznej Zebrzydowice, albowiem na linji tej znajduje się szereg ważnych ośrodków miejskich, a nadto trasa ta prowadzi do szeregu krajów zagranicą, jak Czechosłowacji, Austrji, Włoch, Jugosławji, Węgier i t. d. i t. d.

W roku 1930 trasę tę z Łodzi przejeżdżało się w ciągu 7 godzin. W roku 1931 skrócono czas jazdy do 6 godzin. Obecnie po wprowadzeniu nowej szybkości jazdy **z Łodzi do Zebrzydowic jechać się będzie 5 godzin i 17 minut.**

Z Łodzi do Koluszek trzeba, niestety korzystać z miejscowego pociągu, który idzie 55 minut, w przeciwnym bowiem razie podróż ta byłaby jeszcze bardziej skrócona, w Koluszkach czekać się będzie na pociąg 15 minut. W ten sposób z Łodzi do Katowic pociąg będzie szedł zaledwie 15 minut. A z Katowic do Zebrzydowic droga trwać będzie godzinę, czyli, że całą trasę z Łodzi do granicy polsko - czeskiej przejeżdżać będziemy w ciągu 5 godzin 17 minut.

Podaliśmy jako przykład najważniejszą trasę kolejową, ale zaznaczyć należy, że przyśpieszenie biegu nastąpi na wszystkich linjach. I tak np. **pociąg do Zakopanego, który dotychczas idzie 13 godzin i 20 minut, po wprowadzeniu nowej szybkości trwać będzie zaledwie 10 i pół godziny. Z Łodzi do Krakowa miast 6 godzin 23 minut jeździć się będzie zaledwie 5 i pół godzin i t. d. i t. d.**

W tej chwili władze kolejowe nie podają jeszcze dokładnego terminu wprowadzenia nowej szybkości jazdy pociągów, jak się jednak dowiadujemy, nastąpi to w ciągu najbliższego czasu. Podróż koleją stanie się wówczas dogodna i bardzo mało męcząca.

Właściciele nieruchomości protestują

przeciw projektowi zawieszenia eksmisji w okresie zimy.

(i) Jak już donosiliśmy, w sobotę udała się do Warszawy delegacja stowarzyszeń właścicieli nieruchomości w Łodzi, z pp. posłem Szymlem, prezesem Pogonowskim, r. Szottem i Bednarskim na czele, celem wzięcia udziału w ogólnopolskim zjeździe. Zjazd ten zainicjowany został, ze względu na nowe projekty podatkowe, które miały obciążyć własność nieruchomą.

Zjazd, w którym wzięło udział ogółem 700 delegatów, trwał dwa dni. Jak nam komunikują, po szeregu wygłoszonych referatach, uchwalono następujące rezolucje:

„Zebrani na nadzwyczajnym zjeździe przedstawicieli właścicieli nieruchomości w Polsce **protestują przeciw wniesionemu do sejmu projektowi ustawy, zawieszającej wykonanie eksmisji w czasie zimowym.** Projektowana ustawa jest sprzeczna z konstytucją, gdyż zawiera **nowe ograniczenia prawa własności** oraz poważnie ogranicza sądy w wykonaniu jurysdykcji. Spowoduje ona **masowe niepłacenie komornego,** co z konieczności wywoła ruinę domów mieszkalnych, przyczyni się do zwiększenia bezdomności i zmalenia wpływów podatkowych, zarówno państwowych jak i komunalnych.

Ustawa ta zresztą jest zbędna, albowiem lokatorzy, znajdujący się w ciężkiem położeniu, już z mocy ustawy o ochronie lokatorów **korzystają w dostatecznej mierze z moratorjum, zarówno co do zapłaty komornego jak i eksmisji,** więc rozciągnięcie tych zasad na wszystkich ,a więc i na dobrze sytuowanych jest niczem nieuzasadnione.

„Zważywszy, że sytuacja ekonomiczna domów małych i średnich jest katastrofalna i utrzymanie tego stanu zagraża ruiną tym domom, nadzwyczajny zjazd przedstawicieli nieruchomości, wypowiada się z całą stanowczością **przeciwko podnoszeniu stawek podatkowych,** bez jednoczesnej reformy systemu podatków, ciążących już na domach. Dalsze bowiem obciążenie podatkowe, uniemożliwi właścicielom nieruchomości przeprowadzanie najkonieczniejszych remontów".

Obie rezolucje w formie memorjału przesłane zostały do prezydjum rady ministrów, do ministerstwa skarbu, do ministerstwa robót publicznych oraz do **sejmu.**

Ł. Kuk — dr. Wieliński

Dziś zapadnie wyrok w tej sprawie

(i) W dniu dzisiejszym w sądzie grodzkim w Łodzi odbędzie się ostatni epilog głośnej sprawy pomiędzy wiceprez. dr. Wielińskim a ławnikiem Kukiem. Jak wiadomo, sąd nie chciał rozpatrywać sprawy merytorycznie, t. j. wchodzić w szczegóły wszystkich zarzutów i oskarżeń, kierowanych przeciwko ławnikom Kukowi i Izdebskiemu, lecz rozpatrywać ją będzie tylko formalnie — **czy była obraza w druku czy też nie.**

Na dzisiejszą rozprawę powołani będą dodatkowi świadkowie obu stron, a więc zeznawać będą prez. Ziemięcki, wiceprez. Rapalski, ławnik Purtal, b. poseł Zerbe oraz r. Mincberg. Sąd zapozna się dziś również ze wszystkimi pisemnemi aktami sprawy — a więc z protokułami posiedzenia magistratu, konwentu senjorów rady miejskiej, plenum rady miejskiej oraz z treścią wywiadów, drukowanych na łamach pism łódzkich.

Wobec tego, iż sprawa była dwukrotnie odraczana, według zapowiedzi sądu na ostatniej sesji — dziś spodziewać się należy wyroku.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś we wtorek i w środę dwa ostatnie występy króla ekranu i sceny Bogusława Samborskiego, który oczarował Łódź kreacją, jaką stworzył w przeboju Lajosa Larjo „Prawda czy kłamstwo“

W czwartek i w piątek ostatnie powtórzenia arcywesołej komedji Flers'a i Caillavet'a „Święty gaj“ w świetnej reżyserji dyr. K. Borowskiego. Ceny najniższe.

W sobotę premjera przygotowywanej przez reżysera „Wilków w nocy“ i „Hau Hau“ Z Ziembińskiego lekkiej, uroczej, typowo francuskiej farsy Webera „Spódniczka czy toga“

TEATR KAMERALNY.

Dziś i dni następnych w dalszym ciągu ciesząca się rekordowem powodzeniem kapitalna detektywistyczna komedja Hoodges'a i Percivel'a „Hau Hau“ z Michałem Zniczem W ubiegłą sobotę i niedzielę sztuka ta grana była przy zamkniętych kasach, co jest najlepszym dowodem popularności tego doskonałego widowiska

OPERA WARSZAWSKA w Teatrze Miejskim.

Kierownictwu Teatru Miejskiego udało się pozyskać Trupę Opery Warszawskiej która wraz z całą orkiestrą zjedzie wkrótce na dwa dni do Teatru Miejskiego w Łodzi Wystawione będą: „Borys Godunow“ i „Tosca“.

TEATR „COCTAIL“.

Humor, piękne piosenki, zawrotne tańce, przepiękna oprawa dekoracyjna, oto walory ostatniej premjery „Blondynki. ach blondynki“ Brawom i bisom niema końca, zbierają je zarówno znakomita para Zizi Halama i Feliks Parnell. niezrównany Orwid, pełna wdzięku Xsenia Grey, pięknogłosa Mankiewiczówna, pełne werwy Czacharska i Jakubińska, przemiła Szmarówna oraz Szatkowski, Winiaszkiewicz, Block Iżykowski i inni.

Przy pulpicie dyr Białostocki Kasa zamawiań w Grand-Cafe, Piotrkowska Nr 72, od godziny 7-ej wieczorem w kasie teatru.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

Dziś o godzinie 8 15 wieczorem przepiękna melodyjna operetka „Wiktorja i jej huzar“ z gościnnym występem Marjana Wawrzkowicza, który swym pięknym głosem podbił serca całej Łodzi Balet warszawski pod kierunkiem M. Wintera, pełne chóry orkiestra 20 osób pod batutą prof Jakóba Zozuli. — Bilety do nabycia w perfumerji p. St. Pływackiej przy ul. 6-go Sierpnia Nr 2 od godz 11 rano do 6 wiecz bez przerwy. oraz w kasie przy ul Ogrodowej 18 od godziny 11 rano do 2 i od 5 do 9 wiecz

ŻYDOWSKI TEATR KAMERALNY
Al. 1-go Maja Nr. 2.

Dziś we wtorek o godzinie 9 15 wieczorem w dalszym ciągu nieschodząca z afisza już od 3-ch tygodni i ciesząca się nadzwyczajnem powodzeniem sztuka życiowa „Serce, które teskni“ z p Bertą Zasławską. Ze względu na ciężki kryzys gospodarczy, dyrekcja teatru kameralnego, chcąc uprzystępnić szerszym masom obejrzenie tej świetnej sztuki, obniżyła ceny biletów do 2-ch złotych (pierwszy rząd).

Na zakończenie dzisiejszego przedstawienia dany będzie wielki koncert z udziałem czołowych sił teatru kameralnego

DZISIEJSZY KONCERT CECYLJI HANSEN.

Fenomenalna skrzypaczka - wirtuozka, solistka wielkich koncertów symfonicznych w Paryżu, Londynie Sztokholmie, Berlinie, Wiedniu i innych miastach uświetni drugi koncert mistrzowski, który odbędzie się w dniu dzisiejszym w sal Filharmonji i wykona bogaty program, złożony z pięknych utworów literatury skrzypcowej Będzie to prawdziwa uczta artystyczna dla muzykalnej Łodzi Początek koncertu o godzinie 8.30 wieczorem

JUTRZEJSZY KONCERT ORKIESTRY JAZZ-BANDOWEJ KARASIŃSKIEGO I KATASZKĄ.

Jutro, t. j. w środę, odbędzie się w sali Filharmonji tylko jeden koncert znakomitej orkiestry jazzbandowej pod dyrekcją Karasińskiego i Kataszka. Udział w koncercie biorą Hanka Karasińska, primabalerina opery w Hamburgu, Irena Różyńska, artystka teatru „Qui-Pro-Quo“, oraz Sam Salvano, autentyczny mulat Będzie to wieczór emocji i humoru, Orkiestra występująca pod nazwą Columbia Jazz d'Or wykona najnowsze przeboje stolicy i zagranicy. Początek o godzinie 8.30 wieczorem

Polski Jannings w Łodzi

Ulubieniec najszerszych sfer społeczeństwa, znakomity artysta, Bogusław Samborski, na scenie Teatru Miejskiego.

Dworzec. Godzina pierwsza w południe.

Z hukiem wpada ekspres praski.

Z wagonu wysiada **Bogusław Samborski** w granatowej czapeczce. Wraz z nim jego żona i synek — a dalej dwuch maszynistów... Jeszcze dalej wyładowuje się jego **czterdzieści sześć kufrów i trzysta kilogramów bagażu teatralnego...**

— Podróżuje pan, jak miljoner, naprawdę po amerykańsku! — witam się z bohaterem filmu „Dziesięciu z Pawiaka“.

— Tak — uśmiechnął się Samborski — a przedewszystkiem w iście amerykańskiem tempie. Od pierwszego września, to znaczy od momentu rozpoczęcia swego tournee po Polsce. objechałem i grałem już w **czterdziestu ośmiu miastach!** Gdzie nie byłem? Na Wołyniu, na Podolu, w Poznańskiem i na Pomorzu. Grałem w najbardziej zapadłych dziurach naszych kresów, jak Zdołbunowo, Stołpce i tak dalej!

— Musi pan być potężnie zmęczony tą włóczęgą — uważnie spojrzałem na mówiącego, pragnąc w jego twarzy znaleźć ślad tych długich tarapatów i niewygód.

Ale Samborski uśmiecha się:

— Gdzie tam? Przez jedenaście lat siedziałem w teatrze Szyfmanowskim nie ruszając się nawet krokiem ze stolicy, w przeciwieństwie do innych moich kolegów, jak Stępowski, Węgierko czy Adwentowicz, którzy lubią od czasu do czasu zrobić sobie małą wycieczkę na prowincję! Muszę panu przyznać, że nowość ta odświeżyła mnie. Czuję się naprawde odmłodzony...

— A przedewszystkiem — wtrąciła się do rozmowy sympatyczna pani Samborską, (nawiasem mówiąc łodzianka) — doskonale podziałał na mego męża ten spontaniczny entuzjazm, z jakimi witają go wszędzie, nawet w najbardziej deskami zabitej miejscowości. Nasza droga ze stacji do hotelu zmieniała się stale w prawdziwy pochód triumfalny.

— Nic dziwnego — przyznaję — przecież **grał pan w kilkunastu filmach najbardziej popisowe role, a obrazy te spopularyzowały pańskie nazwisko i pańską osobę w całej Polsce!** Wystarczy przypomnieć tylko takie filmy, jak **„Policmajster Tagiejew“, „Na Sybir“, „Karjera kasjera Spiewankiewicza“, „Szlakiem hańby“, „Dziesięciu z Pawiaka“**... Wielkie wyczyny artystyczne, wielkie kreacje... Ja osobiście, aczkolwiek wolę scenę od ekranu, nie opuszczam nigdy żadnego filmu, w którym bierze pan udział.

Polski Jannings uśmiecha się przyjaźnie.

— Jeśli tak — to będzie pan miał okazję do częstszego przychodzenia do kina! W najbliższym czasie czekają na mnie cztery filmy, które nakręcane będą z moim udziałem.

— Bardzo się cieszę... I nie tylko ja. Wraz ze mną radują się te wszystkie rzesze kinomanów, których ekscytuje potężny pański talent! A jakie są inne pańskie zamiary na przyszłość?

— Pierwszego grudnia kończę swoje tournee. Osiedlę się gdziekolwiek na dłuższy czas. Mam już szereg propozycyj. Nie wykluczone, że zatrzymam się wtedy i u was w Łodzi na dłużej. Narazie ograniczam się tylko do trzech dni, występując wraz z swym zespołem złożonym z L. Petrykiewiczówny, St. Jarszewskiego, Z. Opolskiego i St. Orlika w wesołej komedji Lajosa Larjo „Prawda czy kłamstwo“, poczem jadę dalej na zachód...

Żegnamy się...

Znakomity artysta wprost z dworca udaje się do **Teatru Miejskiego,** celem zrobienia próby i skontrolowania efektów świetlnych, na które kładzie wielki nacisk.

A wielka drobiazgowość i sumienność artystyczna są obok potężnego talentu Samborskiego tym momentem, które predystynowały go na czołowego aktora scen i ekranów polskich... (M).

Po długich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, syn, brat, szwagier i wuj

B. P.

LEOPOLD WASSERMAN

przeżywszy lat 47.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, we wtorek, dnia 20 października 1931 r. o godz. 2-ej po poł. z domu żałoby przy ul. 6-go Sierpnia 30, o czem zawiadamia pozostała w głębokim smutku

Stroskana Rodzina.

Zamordował siekierą swą teściową.

Sąd skazał zbrodniarza na 5 lat ciężkiego więzienia.

(as) Pomiędzy Marjanną Brzezińską, a jej zięciem, Franciszkiem Borkowskim, robotnikiem, zatrudnionym w jednej z cegielni podmiejskich, od dłuższego czasu istniały nieporozumienia. Borkowski był pijakiem, maltretował swą żonę i trwonił pieniądze w knajpach, Brzezińska, nie chcąc się pogodzić z tym stanem rzczy, nieraz mu groziła, że

zabierze córkę do siebie.

Zięć znów groził Brzezińskiej, że jeśli to uczyni, to się z nią krwawo rozprawi.

W dniu 25 czerwca b. r. Brzezińska w godzinach porannych szła torem kolejowym ze wsi Małe Łagiewniki, gm. Radogoszcz do Łodzi. Po drodze spotkała swego zięcia, który szedł właśnie do cegielni. Wynikła znów kłótnia. W pewnej chwili Borkowski rzucił się na teściową i

zadał jej kilka głębokich ciosów siekierą.

Gdy niewiasta upadła na ziemię i zalała się krwią, uderzył ją jeszcze kilkakrotnie w głowę grubą pałką.

W kilka minut później nadbiegł niejaki Konrad Zagorzelski. Borkowski w międzyczasie zdążył się już ukryć Brzezińska, która była już wówczas nawpółprzytomna, zdołała jeszcze powiedzieć Zagorzelskiemu, że

sprawcą napadu był jej zięć.

Zagorzelski zameldował policję i pogotowie. Niewiastę przewieziono do szpitala, w którym stwierdzono, że doznała ona bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych. Gdy po kilku dniach nadomiar złego, lekarze skonstatowali zakażenie krwi, Brzezińskiej nie można już było uratować. Policja nawet nie mogła już jej przesłuchać. Niewiasta wyzioneła ducha.

Władze policyjne, opierając się głównie na zeznaniach Konrada Zagorzelskiego,

aresztowały Borkowskiego.

Wczoraj stanął on przed sądem okręgowym w Łodzi, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Chawłowski. Borkowski, który, jak stwierdzono, swego czesu był już karany rocznem więzieniem za zadanie ciężkich ran swemu sąsiadowi, na sprawie przyznał się do winy. Był trochę pijany, teściowa stale mu dokuczała, więc gdy ją spotkał na torze kolejowym stracił panowanie na dsobą i

rzucił się na nią z siekierą.

Świadkowie zeznawali na niekorzyść podsądnego. Mówili oni, że Borkowski cieszył się najgorszą opinją, teściowę jego natomiast uważano za bardzo spokojną kobietę.

Sąd, po wysłuchaniu przemówień prokuratora i obrońcy, wydał wyrok, mocą którego **Borkowski został skazany na pięć lat ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw.**

DO WSZYSTKICH WŁADZ, URZEDÓW I INSTYTUCYJ.

Zarząd Syndykatu Dziennikarzy w Łodzi podaje do wiadomości, iż w dniu 19 b. m. wszyscy członkowie syndykatu otrzymali nowe legitymacje. Nowe legitymacje wystawione są na rok bieżący i odznaczają się tem, że na okładce posiadają ukośną linję granatową. W związku z tem dotychczasowe legitymacje syndykatu dziennikarzy w Łodzi zostały unieważnione.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Nadużycia w banku staromiejskim.

Fałszywe księgi kasowe.—Weksle „prywatne“ z pieczątką banku.— Przywłaszczenie pieniędzy klijentów.

Dyr. Milgrom siedzi nadal w więzieniu

(d) Wczoraj odbyło się burzliwe zebranie członków zarządu Staromiejskiego Banku Ludowego, w którym niedawno wykryte zostały nadużycia, popełnione przez dyrektora Milgroma.

Na zebraniu tem prezes zarządu dr. Eychner zdał szczegółową relację z prac komisji rewizyjnej, która ustalała rozmiary nadużyć.

Dr. Eychner już w dniu 10 września zauważył, że szereg danych cyfrowych, zawartych w księdze kasowej banku, **nie odpowiada faktycznemu stanowi** rzeczy. Gdy zwrócił się w tej sprawie do urzędników banku, ci mu oświadczyli, że

z polecenia dyrektora Milgroma zaprowadzili nową książkę kasową.

Starą książkę Migrom zabrał z banku, do nowej zaś kazał wpisać **zupełnie inne pozycje które widocznie były dla niego wygodniejsze.**

Dr. Eychner porozumiał się z dyr. Milgromem i zażądał od niego wyjaśnień. Ten jednak dał mu wymijającą odpowiedź, oświadczając, że **za kilka dni wszystko mu dokładnie wytłumaczy.**

Dr. Eychner daremnie jednak czekał na te wyjaśnienia. Dyr. Milgrom od tego dnia począł się przed nim ukrywać. Wkrótce wreszcie wyszły na jaw i inne nadużycia i

dyr. Milgrom został aresztowany.

Jak stwierdziła komisja rewizyjna, Milgrom już w ubiegłym roku dokonywał nadużyć. Stwierdzono, że

puścił on w obieg dużą ilość fałszywych weksli z pieczątką bankową

pozatem zaś już w tym okresie przywłaszczył sobie poważniejszą sumę pieniężną, otrzymaną od szeregu firm łódzkich na wykup frachtów. Firmy te stale nadsyłały do dyr. Milgroma monity, ten zaś z miesiąca na miesiąc zwodził je rozmaitemi obietnicami.

Jak obecnie ustalono,

aktywa banku wynoszą 25 tys. złotych, pasywa zaś 54 tys. złotych.

Do aktywów wliczone zosały również zaprotestowane weksle na sumę 10 tys. złotych, których wartość wynosi obecnie najwyżej 6 tys. złotych. Niedobór banku wynosi więc łącznie trzydzieści kilka tysięcy złotych, z czego

29 tys. złotych przywłaszczył sobie Milgrom.

Na wczorajszem zebraniu, po wysłuchaniu szczegółowych sprawozdań komisji rewizyjnej, wybrano specjalną komisję sanacyjną. Komisja ta zajmie się sprawami, związanemi z powiększeniem kapitału zakładowego banku. Postanowiono bowiem nie dopuścić do upadłości.

Milgrom przebywa w dalszym ciągu w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Kto jest właścicielem domu?

Niezwykła sprawa na wokandzie sądu okręgowego.

(as) P. Abram Profesorski, właściciel domu przy ul. Kilińskiego 43, zwrócił się do urzędu prokuratorskiego, oskarżając Wolfa Lewkowicza, właściciela fabryki świec w Łodzi, że

w oszukańczy sposób nabył prawa do części jego kamienicy.

Sprawa ta, według zeznań Profesorskiego, przedstawiała się w następujący sposób:

Swego czasu Lewkowicz zwrócił się do Profesorskiego, proponując mu udział w jego fabryce świec. Lewkowicz tłumaczył Profesorskiemu, że firma Vacuum Oil Company, która mu dostarcza parafiny, domaga się od niego gwarancji hipotecznej i z tego względu chętnieby wziął go za wspólnika, gdyż posiada kamienicę.

Profesorski zainteresował się tą propozycją. Po dłuższych pertraktacjach i zgodnem oszacowaniu jednej szóstej części kamienicy przy ulicy Kilińskiego na 3000 dolarów, zaś całkowitego urządzenia fabryki świec na 1800 dolarów, strony postanowiły zawrzeć umowę z tem jednak, że różnicę szacunków objektów, będących przedmiotem umów, a mianowicie 1200 dolarów, Lewkowicz pokryje wekslami.

W ten sposób Profesorski miał się stać

współwłaścicielem fabryki świec, Lewkowicz zaś współwłaścicielem domu przy ulicy Kilińskiego 43.

Pewnego dnia wreszcie Profesorski i Lewkowicz udali się do rejenta Krzemienieckiego, gdzie mieli sporządzić akty rejentalne o cesji nieruchomości i fabryki.

Pierwszy akt, który został sporządzony, dotyczył nieruchomości.

Gdy Profesorski złożył swój podpis, stwierdzając w ten sposób, że małżonkowie Lewkowicz stają się współwłaścicielami domu,

Lewkowicz chyłkiem ulotnił się z kancelarji rejenta.

Profesorski nie mógł go nigdzie odszukać. Gdy po paru dniach wreszcie się z nim skomunikował, Lewkowicz oznajmił mu, że

uważa się za współwłaściciela domu.

Gdy zaś Profesorski zażądał od niego, by podpisał akt rejentalny, dotyczący fabryki, ten oświadczył, że nie chce go przyjąć do spółki.

Profesorski wystosował wówczas skargę do urzędu prokuratorskiego, występując nietylko przeciwko małżonkom Lewkowiczom, ale i niejakiemu Bartoszowi, który przedstawił mu się jako

dyrektor Vacuum Oil Company w Łodzi

i działał w porozumieniu z Lewkowiczem.

Małżonkowie Lewkowicz i Bartosz zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Wczoraj stanęli oni przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Halickiego i Gajewskiego. Oskarżał prokurator Charłowski, bronią adwokaci Kobyliński i Montlak.

Lewkowicz oświadczył na sprawie, że Profesorski fałszywie go oskarżył. Nie miał on zamiaru odstąpienia części swej fabryki i chciał tylko

nabyć część domu.

W przeddzień podpisania aktu rejentalnego wpłacił on Profesorskiemu w jego mieszkaniu 1800 dolarów, w walucie złotej i ponieważ tyle miał zapłacić za jedną szóstą część nieruchomości, więc nie został mu winien ani grosza. Małżonka jego również nie przyznała się do winy.

Bartosz oświadczył, że nigdy nie występował w roli dyrektora łódzkiego oddziału Vacuum Oil Company i nie współdziałał z Lewkowiczem.

Do sprawy tej, która wywołała duże zainteresowanie w sferach handlowych zawezwano kilkudziesięciu świadków. Wyrok zapadnie w dniu dzisiejszym.

Pabjanice.

—o—

POMOC DLA NAJBIEDNIEJSZYCH.

Wydział wykonawczy grodzkiego podkomitetu niesienia pomocy najbiedniejszym w Pabjanicach na podstawie zdobytego przez dawniejsze komitety doświadczenia oraz na podstawie zebranych opinij postanowił pomoc dla najbiedniejszych skoncentrować głównie na wydawaniu racyj żywnościowych w postaci takich produktów, jak mąka, kartofle, cukier, słonina, kasza węgiel i t. p.

Każdy zarejestrowany w komitecie biedny na podstawie przeprowadzonej kontroli upoważniony zostanie do otrzymania bonu żywnościowego, z którym uda się do jednej z bardzo licznych spółdzielni i tam otrzyma miesięczną rację żywnościową oraz codzienną porcję chleba.

Dla tych, którzy nie posiadają ognisk domowych, wydawane będą obiady w jadłodajni Domu Katolickiego, który jest przystosowany do wydawania 500 obiadów dziennie.

W dniu wczorajszym komitet rozpoczął rejestrację najbiedniejszych, którzy zgłaszają się w porządku alfabetycznym swych nazwisk. W ciągu tygodnia rejestracja zostanie zakończona, a z dniem 1 listopada komitet rozpocznie wydawanie bonów żywnościowych.

Dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym wydawane będą racje żywnościowe po szkołach, przyczem komitet do 400 dzieci dożywianych przez magistrat na swój rachunek dożywiać będzie 500 dzieci.

KRADZIEŻ.

Zofja Łoboda, zamieszkała w Pabjanicach przy ul. Warszawskiej 17 zameldowała w policji, że jakaś dziewczyna, rzekomo poszukująca pracy, skradła jej nową suknię, wartości 50 zł. Dochodzenie w toku.

NAJECHANIE.

Onegdaj kierowca samochodu Antoni Reichelt, zamieszkały przy ul. Bugaj 15, jadąc samochodem przy ul. Warszawskiej 3, zaczepił samochodem przebiegającego przez ulicę 6-letniego Lejzora Fajna, który uległ ogólnemu potłuczeniu ciała.

PRZECIWKO PODWYŻCE.

Magistrat przygotował na radę miejską wniosek o podniesieniu opłat w rzeźni miejskiej o sto procent. Projekt swój uzasadnia magistrat tem, że nowo wybudowana rzeźnia przyniosła rzeźnikom cały szereg udogodnień i pozatem musi się rentować, a przy dzisiejszym stanie opłat przynosi jedynie straty.

Pozatem magistrat tłumaczy, że stawki tej samej wysokości, w jakiej projektuje magistrat, pobiera już oddaw na Łódź.

Przeciwko podwyżce stawek występują wszystkie zainteresowane czynniki, motywując to obawą o podniesienie cen mięsa, co w dzisiejszych czasach jest zupełnie niewskazane.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Dancerowej (Zgierska 57), W. Groszkowskiego (11 Listopada 15) Sukc S Gorfeina (Piłsudskiego 54), S Bartoszewskiego (Piotrkowska 164) R. Rembielińskiego (Andrzeja 26), A Szymańskiego (Przędzalniana 75).

OFIARY.

Na najbiedniejszych

Składają Jurek i Marysia 1 zł

RADJOPROGRAM

POLSKIE RADJO — ŁÓDŹ.
WTOREK, dnia 20-go października.

11.58—12.10 Sygnał czasu z Warsazwy hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący

12.10—13.15 — Muzyka z płyt gramofonowych f-my A. Klingbeil, ul. Piotrkowska 160.

13.15—15.25: Przerwa

15.25—15.45: „Twórcza praca pani domu" — wygłosi red Marja Romanowa. Tr. z W-wy

15.43—15.50 Komunikat dla żeglugi i rybaków (tr. z W-wy).

15.50—16.15: Program dla dzieci: 1) Opowiadanie pióra St. Lewartowicz p t. „Zimna woda", 2) Obrazek „Jak to było ze lnem", pióra H Rostafińskiej-Choynowskiej Tr z Warszawy.

16.20—16.40: Odczyt ze Lwowa p. t. „Poczta w dawnej Polsce" — wygłosi płk Z. Zygmuntowcz

16.40—17.10 Płyty gramofonowe z W-wy.

17.10—17.35: Odczyt z Krakowa p. t „O niebezpieczeństwie używania kosmetyków — wygłosi prof. dr F Walter.

17.35—18.50: Popularny koncert symfoniczny w wyk Ork. Filharm Warsz pod dyr G. Fitelberga 1) A. W. Mozart: Uwertura do opery „Wesele Fgara" 2) J S. Bach: Arja z suity D-dur 3) L. v. Beethoven: Allegretto z symf 8-ej 4) F Mendelsohn — Bartoldy Nokturn i scherzo ze „Snu nocy letniej". 5) M Ravel: Suita „Moja matka gęś". 6) A. Ljadow: Zaczarowane jezioro 7) Karłowicz: Serenada, Transmisja z Warszawy

18.50—19.15 Rozmaitości.

19.15—19.25 Kom. Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień natsępny.

19.25—19.30 Płyty gramofonowe.

19.30—19.40 Kalendarzyk filmowy i repert. teatrów.

19.40—19.45 Płyty gramofonowe

19.45—20.00 Prasowy Dzienni kRadjowy z Warszawy.

20.00—20.15: Feljeton p. t. „Wywiadowczynie" — wygłosi p A Lipińska Tr z W-wy.

20.15—21.55: Muzyka lekka. Wyk Ork P.R. pod dyr St. Nawrota, Kazimiera Horbowska (sopran), M. Wawrzkowicz (tenor) i L Urstein (akomp.) Tr z Warszawy.

21.55—22.10: Skrzynka pocztowa techniczna, wygłosi W. Frenkel, Tr. z Warszawy

22.10—22.40: Koncert ze Lwowa.

22.40—22.55: Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego oraz komunikaty: meteorologiczny, sportowy i policyjny. Tr. z W-wy

23—24: Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. *Hamburg*. Audycja autorska Marcina Andersena Nexö.

19.30. *Budapeszt*. „Lohengrin", opera Wagnera. Tr. z Opery Królewskiej.

19.35. *Monachjum*. „Flet zaczarowany". opera Mozarta. Tr. z Teatru Narod.

20.00. *Hamburg*. Koncert kompozytorski Ernsta Tocha.

20.00. *Praga*. Koncert symfoniczny.

20.40. *Wiedeń*. Koncert muzyki współczesnej.

21.00. *Medjolan*. Koncert symfon.

21.00. *Londyn Regional*. „Madame Butterfly" — opera Pucciniego (akt I). Tr. z Opery Król. w Covent Garden.

Gospodarka elektryczna w Tomaszowie Maz.

Tomaszów, 19 października.

W korespondencji z dnia 17 b. m. donieśliśmy pod tym samym tytułem, że sprawa sprolongowania obecnie koncesji elektrycznej na Tomaszów budzi poważne zastrzeżenia w opinji publicznej. Obecnie możemy uzupełnić tę wiadomość stwierdzeniem, że w kołach rozważnych obywateli, dbających o dobro miasta, konsoliduje się coraz bardziej opinja, przeciwna metodom pohopnego i niedostatecznie przemyślanego załatwiania doniosłych spraw gospodarki komunalnej, które to metody zarysowują się na gruncie tomaszowskim.

Jeżeli porównać warunki dotychczasowej koncesji z warunkami, które są planowane na okres 1938—1948, to stwierdzić należy, że te ostatnie są, jeśli nie gorsze pod różnemi względami, to w każdym razie nie lepsze od obecnie obowiązujących. Fakt ten — wzięty pod uwagę łącznie z tem, że magistrat nadaje sprawie niemal błyskawiczne tempo mimo że koncesja obecna wygasa dopiero za lat 7. — budzi uzasadnione zdziwienie w opinji publicznej. To zdziwienie potęguje się jeszcze bardziej dla tego, że wszyscy dobrze tu jeszcze pamiętają walkę, jaka się rozegrała przy udzielaniu koncesji na okres 1928—1938 pomiędzy społeczeństwem tomaszowskiem a ówczesnym magistratem.

Wówczas do grona przeciwników koncesji należeli m. in. i radni P. P. S., sjoniści, rzemieślnicy, Związek właścicieli nieruchomości i inni. Urządzano protestacyjne zebrania publiczne, uchwalano kategoryczne protesty i podawano je do wiadomości władz nadzorczych, podnoszono alarm, iż magistrat za ochłap rzucony miastu sprzedaje belgijczykom koncesję, która przy racjonalnej polityce komunalnej mogłaby stać się dla miasta źródłem poważnych dochodów.

To było w roku 1926.

A dzisiaj?

Ci sami radni, czy to z PPS, czy ze związku rzemieślników, czy też sjoniści wraz z innemi jednostkami, będącemi ongiś zdecydowanymi przeciwnikami udzielenia koncesji belgijczykom, na gwałt, na długie lata przed ekspiracją starej umowy forsują jej przedłużenie i to na warunkach, które budzić muszą zastrzeżenia, a któremi jeszcze niejednokrotnie zająć nam się wypadnie.

Dziwną naprawdę jest ta zmiana „orjentacji elektrycznej" ojców miasta Tomaszowa Mazowieckiego!

Mimo wszystko, należy mieć nadzieję, że ostatecznie weźmie górę rozsądek gospodarczy i że władze komunalne m. Tomaszowa uznają, iż prolongata koncesji jest obecnie przedwczesna i cały ten problemat gruntownie i krytycznie jeszcze przestudjować.

Polscy sportowcy w Lipsku

Dzięki staraniom konsulatu polskiego w Lipsku w listopadzie rozegrany zostanie w Lipsku mecz bokserski Poznań — Lipsk. Istnieje także projekt wyjazdu piłkarzy Cracovji do Lipska.

Tomaszów - Mazowiecki

O PRZYWRÓCENIE POCIĄGÓW SKASOWANYCH.

Z dniem 1 października r. b. skasowane zostały pociągi: Nr. 411 przychodzący do Tomaszowa około godz. 11.14 rano oraz Nr. 412 odchodzący ze stacji Tomaszów o godz. 12.30. W ten sposób miasto nasze pozbawione zostało dziennego połączenia kolejowego.

Jak się dowiadujemy, organizacje przemysłowe na terenie Tomaszowa czynią usilne starania w ministerstwie kolei o przywrócenie tych dwuch najważniejszych pociągów.

OBRADY WŁÓKNIARZY.

W lokalu związku zawodowego przemysłu włókienniczego odbyło się onegdaj nadzwyczajne zebranie włókniarzy, na którem Zaremba wygłosił obszerny referat na temat obecnej sytuacji.

Na zebraniu tem omawiane były również warunki płacy i pracy tkaczy, obowiązujące po dzień dzisiejszy we wszystkich zakładach przemysłowych.

DWA LATA WIĘZIENIA ZA OSZUSTWO I DEFRAUDACJĘ.

W dniu 16 grudnia 1929 roku były urzędnik tutejszego oddziału POLMINU Stanisław Figiel otrzymał 4500 złotych celem przesłania tej sumy do centrali POLMINU. Figiel przywłaszczył sobie tę sumę, a firmie przedstawił sfałszowany dowód PKO. Gdy defraudacja wyszła na jaw, Figiel oskarżył praktykanta pocztowego Nowaka, iż ten wystawił mu sfałszowany dowód PKO i zabrał pieniądze.

W dniu wczorajszym znalazła się powyższa sprawa na wokandzie sądu tutejszego. Figiel skazany został na dwa lata więzienia a Nowak został uniewiniony.

ZUCHWAŁA KRADZIEŻ.

Wczoraj wieczorem podczas nieobecności domowników dostał się do mieszkania Edmunda Brandla (Wojciechowskiego 15) jakiś osobnik.

Gdy o godzinie 7-ej wieczorem p. Brandel wracał do domu, natknął się we drzwiach na złoczyńcę, który uderzył go tępem narzędziem w głowę, poczem zbiegł, zabierając ze sobą różne rzeczy ogólnej wartości kilkuset złotych.

POSIEDZENIE RADY MIEJSKIEJ.

W czwartek odbędzie się posiedzenie rady miejskiej. Na porządku dziennym poza sprawą elektrowni znajdą się sprawy pożyczek.

Z TEATRU.

Dziś, we wtorek, odbędzie się w sali kina „Odeon" występ teatru rosyjskiego „Eldorado" w sztuce „Prawda".

Z ŻYCIA SPORTOWEGO.

W ubiegłą niedzielę odbyły się zawody kolarskie klubu TUR na terenie Tomaszów — Lubochnia 25 klm. Pierwsze miejsce zajął Staniszewski drugie — Pawlak trzecie — Karczmarek.

SPORT KONNY w DOK IV.

Łódź, miasto przemysłowe, pozbawione oddziałów konnych — dotychczas pozostawała całkowicie poza jakiemikolwiek zainteresowaniami sportem jeździeckim Stan ten uległ zmianie dopiero latem b. r., kiedy to z inicjatywy grona oficerów DOK IV z ppułk. dypl. Świtalskim i mjr dypl Szlaszewskim na czele zorganizowano kilka imprez jeździeckich, będących niełada bodźcem dla ożywienia tej dziedziny sportu w polskim Manchestrze i okolicy. Pobudziło to także inicjatywę z innej strony (imprezy prywatne, imprezy policji konnej w Łodzi itp.) tak, że dziś już mamy poważny wyłom w niedawnym braku zainteresowania Łodzi dla sportu jeździeckiego.

Jednym z dalszych ogniw tego łańcucha wojskowych imprez sportu konnego na naszym terenie był urządzony ostatnio (pierwszy raz w Łodzi) bieg myśliwski za lisem, urządzony w okolicy podmiejskiej Łodzi

W pięknej tej imprezie wzięło udział około 40 jeźdźców, w tem kilkanaście pań i panów i dwudziestu kilku oficerów Funkcję mastera (prowadzącego bieg) pełnił doskonale mjr. dypl Szlaszewski.

Wśród zawodników zauważyliśmy ppłk. dypl. Świtalskiego mjr dypl Szlaszewskiego, mjr. dypl. Paszkowskiego, mjr. K S dr Godlewskiego, mjr. dypl Rudnickiego; brawurowo spisały się amazonki, zwłaszcza panie pułkownikowa Haberlingowa i p. Cendrowska

Gości przybyło około 100 osób z płk dypl. Chilarskim i Małżonką na czele. Bieg trwał około 2 godzin i zakończył się na świetnie wybranym terenie zwycięstwem rtm. Czyrnianskiego ze Sztabu DOK IV, który pierwszy dopędził lisa.

Impreza ta — podobnie jak i poprzednio powiodła się stuprocentowo W najbliższej przyszłości organizowany przez oficerów sztabu (sekretarjat: rtm. Gałachcin) Łódzki Klub Jeździecki urządza bieg naprzełaj św. Huberta.

Jedwab sztuczny i naturalny.

Zmiany na rynku światowym. — Nowe upodobania konsumentów.

Jednem z głównych znamion powojennego okresu rozwoju włókiennictwa światowego było niewątpliwie wybicie się do roli nader poważnej przemysłu sztucznego jedwabiu. Wynaleziono sztuczny jedwab coprawda 50 lat temu, a więc długo przed wojną, jednakże tem, czem w ekonomice włókiennictwa sztuczny jedwab jest obecnie, stał się dopiero po wojnie. Rozwój przemysłu sztucznego jedwabiu wyrażał się setkami procentów. Sztuczny jedwab przez 10 lat odbywał zwycięski pochód konkurencyjny wśród innych włókien. Konkurował skutecznie z jedwabiem naturalnym. — Konkurował też z bawełną i wełną, stając się manipulacją do tkanin bawełnianych i wełnianych, a tem samem wypierając częściowo przędzę obu tych rodzajów. Taniość i efektowność były sprężyną tego powodzenia sztucznego jedwabiu.

Od 2 — 3 lat widzimy w całym świecie **cofanie się rozwoju sztucznego jedwabiu.** Przedstawimy poniżej przebieg tego odwrotu i jego przyczyny.

Weźmy najpierw **stosunki amerykańskie.** W Stanach Zjednoczonych, w szybkim pędzie amerykańskiego życia gospodarczego, tylko istotnie praktyczne wartości mogą się ostać na długo. Był tam czas, gdy konkurencja sztucznego jedwabiu z bawełną na terenie przemysłu pończoszniczego dawała przewagę sztucznemu jedwabiowi. Ale ta przewaga skończyła się. Rynek amerykański zadecydował, że **bawełna egipska ma wyższą wartość konsumpcyjną od sztucznego jedwabiu.** Jest od niego bez porównania praktyczniejsza, trwalsza, a przytem bardziej elastyczna. Prawda, że sztuczny jedwab posiada silniejszy połysk od bawełny, a może i od wszystkich innych włókien, ale właśnie o to chodzi, że dzisiaj błyskotliwość tkaniny przestała już być czynnikiem atrakcyjnym, którym była niegdyś, a więc szczególny błyskotliwy połysk sztucznego jedwabiu przestał być jego atutem konkurencyjnym na rynku. Wprost przeciwnie nawet: **stał się czynnikiem ujemnym.**

Produkcja sztucznego jedwabiu idzie obecnie w kierunku matowania go. W pewnej, zresztą nieznacznej mierze, te próby matowania jedwabiu sztucznego udały się. O ile porównać wygląd Sakelerides z wyglądem sztucznego jedwabiu, to stwierdzić należy, że merceryzowany Sakelerides ma dziś połysk o wiele bardziej zbliżający się do prawdziwego jedwabiu, niż zmatowany jedwab sztuczny, a przytem gdy oba te wyroby poddać praniu, to Sakelerides zachowuje swój ton, spokojny, matowy, a sztuczny jedwab uzyskuje ów połysk błyskotliwy.

Czynnikiem przewagi bawełny egipskiej nad sztucznym jedwabiem w ich dążeniach do imitowania jedwabiu prawdziwego stało się też usunięcie mechowatości przędzy bawełnianej, co możliwe było przedewszystkiem ze względu na charakter i długość włókna Sakelerides, a następnie dzięki wysoce ostatnio ulepszonej technice przędzalniczej i apreturowej w Ameryce. Oto są czynniki, które spowodowały, że na rynku amerykańskim sztuczny jedwab ostatnio idzie znacznie gorzej.

Nie inaczej kształtują się sprawy na rynkach europejskich. Widzimy to bez żadnych wątpliwości na terenie wyrobu pończoch i koszul. W Niemczech, we Francji, w Anglji i w Belgji, a także w krajach skandynawskich idzie na czele Sakelerides, a sztuczny jedwab, o ile chodzi o gatunki, podlegające praniu znajduje się w odwrocie. W Anglji niedawno zlikwidowano trzy wielkie fabryki sztucznego jedwabiu. W całej niemal Europie można zaobserwować proces krystalizowania się opinji, że jakość sztucznego jedwabiu pozostaje znacznie w tyle za bawełną i publiczność uważa, że lepiej jest kupić wyrób bawełniany jako bez porównania trwalszy i pod każdym względem praktyczniejszy.

I w Europie, podobnie, jak w Ameryce, przeszła moda na towary z połyskiem, właściwym sztucznemu jedwabiowi, a jeżeli nawet po wsiach błyskotliwość tkaniny gra jeszcze pewną rolę, to ewolucja doprowadzić musi do zaniku tego momentu, gdyż w miastach dominuje już teraz gust **„matowy", „połysk matowy"**, zaś wieś prędzej, czy później zawsze idzie za miastem. Ewolucja ta przynosi wyraźny uszczerbek przemysłowi sztucznego jedwabiu, przed którym rynek maleje, a mógłby pozostać niezmienny tylko w razie znalezienia nowych zastosowań przemysłowych dla sztucznego jedwabiu, lub w razie ulepszenia jego jakości.

Zresztą nadmienić należy, że nietylko bawełna wysoko gatunkowa stanowi coraz bardziej zwycięską konkurencję wobec sztucznego jedwabiu. Oba te włókna są bowiem mocno podważone w skali światowej przez potaniały jedwab naturalny.

Przedstawiliśmy powyżej stosunki konkurencyjne, panujące na terenie rynku światowego pomiędzy sztucznym jedwabiem i bawełną. Stwierdziliśmy, że naogół sztuczny jedwab przegrywa walkę z bawełną wysokich gatunków. Przejdziemy z kolei do omówienia sprawy konkurencji pomiędzy jedwabiem sztucznym a naturalnym.

W zaraniu tej konkurencji wielu ekonomistów w Europie i Ameryce przypuszczało, że **nastał kres jedwabiu naturalnego.** Surogat jedwabiu był bowiem niezmiernie tani, co go predystynowało na artykuł ludowy o nieograniczonych niemal możliwościach ekspansyjnych na rynku; o ile zaś chodzi o wartość gatunkową surogatu, to pod kątem przyszłości nie ceniono jej ujemnie gdyż rozwój chemji przemysłowej w ostatnich dziesiątkach lat postępował naprzód w sposób imponujący i wielkie były nadzieje, że uda się to włókno — z punktu widzenia towaroznawczego — „nijakie" — uczynić na drodze doskonaleń pełnowartościowem, że uda się je zbliżyć w hierarchji włókienniczej do jedwabiu naturalnego. Oba te oczekiwania zawiodły.

Weźmy najpierw **sprawę gatunku.** Powszechne doświadczenie konsumentów udowodniło, że tkaniny ze sztucznego jedwabiu pod żadnym względem **naturalnych jedwabnych zastąpić nie mogą.** Jedwab naturalny jest dla sztucznego nie do zwalczenia. Przedewszystkiem z uwagi na to, że techniczną niemożliwością jest wyrobienie ze sztucznego jedwabiu tak cienkiej nitki, jaką daje wysoki gatunek jedwabiu naturalnego. Pozatem — przy porównawczej ocenie wartości gatunkowej — należy wziąć pod uwagę, że jedwab naturalny posiada znacznie większą wydajność od sztucznego, jak również reprezentuje powszechnie znane konsumentom zalety, jak to, **że się nie gniecie, że jest trwały, trwalszy od sztucznego, i znacznie od niego wytrzymalszy na wilgoć.** W tych warunkach konkurencja na terenie jakości pomiędzy obu jedwabiami musiała się rozegrać zwycięstwem jedwabiu naturalnego.

Następnia sprawa cen. Zasadniczym atutem konkurencyjnym sztucznego jedwabiu jest jego taniość. Z tego względu można powiedzieć, że atrakcyjność sztucznego jedwabiu jest tem większa, im większe jest rozpięcie cen pomiędzy tym surogatem a jedwabiem naturalnym. W świetle cyfr sprawa ta wygląda w sposób następujący. Kilogram sztucznego jedwabiu kosztuje od jednego do 2-ch dolarów zależnie od gatunku, zaś kilogram naturalnego 5 dolarów, podczas gdy przed kilku laty jedwab sztuczny kosztował od 1 i pół do 3 i pół dolarów, zaś naturalny — 12 dolarów. Zarówno statyka, jak i dynamika tych cen mają swoją ważką wymowę. Taniość dzisiejsza jedwabiu sztucznego nie kompensuje nawet częściowo momentów ujemnych, które istnieją na terenie gatunku, o czem wyżej; natomiast spadek cen sztucznego jedwabiu, zestawiony ze spadkiem cen jedwabiu naturalnego, świadczy o tem, że **proces tanienia jedwabiu naturalnego jest znacznie intensywniejszy,** niż w jedwabiu sztucznym i że cena tego ostatniego jest bezwątpienia wciąż jeszcze nader wysoka. Nietylko więc sprawa gatunku, ale także sprawa „oszczędnościowej" legitymacji jedwabiu sztucznego wypada dla niego niekorzystnie i przeto rzeczą zrozumiałą musi się wydać, że w walce konkurencyjnej z jedwabiem naturalnym **jedwab sztuczny jest dziś — w przeciwieństwie do pierwotnego stanu rzeczy — stroną słabszą i cofającą się na terenie gospodarstwa światowego.**

Opisaliśmy powyżej ewolucję stosunków, panujących w sztucznym jedwabiu w skali gospodarstwa światowego. Pominęliśmy przytem sprawy, związane z krajowym przemysłem sztucznego jedwabiu oraz z ustosunkowaniem się naszego rynku do wyrobów tego przemysłu. Temu problematowi gospodarczemu, który dla Łodzi włókienniczej jest szczególnie interesujący, zamierzamy poświęcić artykuł specjalny.

B. S.

Sowiety przeciw firmie łódzkiej.

Sąd handlowy umorzył sprawę, wytoczoną przez Z. S. S. R.

Przed wydziałem handlowym sądu okręgowego toczył się ciekawy proces handlowy.

Powodem z jednej strony w procesie jest **przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R. w Polsce,** a stroną pozwaną hurtownia włókiennicza Bracia Herman i S-ka, spółka komandytowa (Gdańska 23), zaś tło procesu jest następujące:

Trzy lata temu przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R. w Polsce zawarło umowę komisową, uzupełnioną następnie we wrześniu 1930 r., z hurtownią włókienniczą Bracia Herman, na mocy której powierzyło tej ostatniej sprzedaż komisową nici, wyrabianych w fabrykach sowieckich, przyczem na wypadek niedotrzymania warunków umowy przez którąkolwiek ze stron, zastrzeżona została **kara wadjalna w sumie 10.000 dolarów.** Na pewność zaś wykonania tej umowy firma „Bracia Herman i S-ka" dostarczyła w trakcie wykonania umowy przedstawicielstwu handlowemu Z. S. R. R. w Palsce, jako depozyt, **portfel wekslowy, składający się z 41 weksli in blanco,** z uczynioną na każdym z nich wzmianką **„do depozytu"** z własnego wystawienia na sumę 300.000 zł. oraz z weksli z wystawienia firm berlińskich i nowojorskich na sumę 38.000 dolarów.

Ponieważ prawie ani jedna partja dostarczonych nici nie była bez braków, które czyniły nici zupełnie niezdatnemi do sprzedaży, firma „Bracia Herman i S-ka" po bezskutecznych reklamacjach w tym przedmiocie wystąpiła do sądu handlowego w Warszawie **o rozwiązanie wspomnianej wyżej umowy z winy przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. i zasadzenia na jej rzecz 10.000 dolarów, jako umówionej kary wadjalnej.**

Przedtem jednakże przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R., będąc w posiadaniu **weksli in blanco firmy „Bracia Herman i S-ka", weksle te wypełniło i zwróciło się z żądaniem zapłaty tychże,** jednakże firma „Bracia Herman i S-ka" należności z nich nie pokryła, uczyniwszy w akcie protestu wzmiankę o odmowie pokrycia, **wobec charakteru depozytowego tych weksli, a także wobec niewłaściwego wykonania umowy przez P. H. Z. S. R. R.**

W związku z tem przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R., za pośrednictwem swego pełnomocnika — adwokata Duracza, z Warszawy, wystąpiło do wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi ze skargą.

Pełnomocnik powodowego przedstawicielstwa — adwokat Duracz, zaopatrzony w formalne pełnomocnictwo rządu sowieckiego popierał swój wniosek co do zabezpieczenia powództwa, przyznając, iż weksle, na podstawie których występuje o zasądzenie 274.000 zł. były w swoim czasie złożone do depozytu, lecz następnie wobec przyznania przez firmę „Bracia Herman i S-ka" salda na rzecz przedstawicielstwa Z. S. R. R. za dostarczone nici, zostały w tej wysokości wystawione i zwrócono się o ich zapłatę.

Na poprzedniej sesji w dniu 9 października r. b. adwokat Słomiński oponował przeciwko zabezpieczeniu powództwa, powołując się w dalszym ciągu na charakter depozytowy weksli, a także na tę okoliczność, iż przy składaniu depozytowych weksli, stanęła między stronami umowa, która określiła **w jakich warunkach powodowe przedstawicielstwo ma prawo weksle depozytowe wypełnić,** której to umowy jednakże nie złożyło, a temsamem, nie uzasadniło słuszności wypełnienia ich i zwrócenia się z żądaniem zapłaty.

Sąd wówczas żądanie zabezpieczenia oddalił z uwagi na to, iż weksle te **były dane, jako depozytowe,** a przedstawicielstwo handlowe Z. S. R. R. wypełniając je i żądając ich zapłaty, **nie przedstawiło umowy, usprawiedliwiającej potrzeby zmiany charakteru, tych weksli.**

Pozatem sąd stanął na stanowisku, że skoro w posiadaniu przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. znajdują się jeszcze inne weksle depozytowe firmy „Bracia Herman i S-ka" z wystawienia firm zagranicznych, na ogólną sumę 38.000 dolarów, przeto **nie zachodzi obawa niemożności otrzymania należności od firmy „Bracia Herman i Ska" w wypadku rozstrzygnięcia procesu na korzyść P. H. Z. S. R. R.**

Sprawa ta znalazła się ponownie w dniu wczorajszym na wokandzie sądu handlowego. Sąd pod przewodnictwem wiceprezesa Kiszmiszjana **postępowanie w sprawie tej umorzył,** motywując swą decyzję tem, że powództwo niniejsze, dotyczy sporu, wynikłego z umowy z dnia 25.IX.1928 r., że art 34 tej umowy kategorycznie stwierdza, że wszelkie spory z tytułu niniejszej umowy rozstrzygają się przez **sąd polubowny w Warszawie.** Okoliczność, że pozwana firma pismem z dnia 1 października 1930 r. stwierdziła, że saldo rachunkowe na dzień 1 października 1930 r. wynosi 520.959 zł. 76 gr. nie przesądziła, by pozwana firma przy definitywnem rozliczeniu z powodem nie mogła zgłosić reklamacji, gdyż jak stwierdza sam powód, po wygaśnięciu umowy z dnia 1 października 1930 r. stosunki handlowe między stronami trwały nadal i wobec tego pozwana firma mogła nadal aż do zlikwidowania swych stosunków z powodem przedstawicielstwem podnieść również zarzuty z tytułu umowy.

Wreszcie, że zgodnie z tą umową spory te podlegają rozpoznaniu sądu polubownego i ekscepcja pozwanego zasługuje na **uwzględnienie.**

O reformę podatku obrotowego.

Przebieg konferencji przedstawicieli przemysłu włókienniczego w ministerstwie skarbu.

W ministerstwie skarbu pod przewodnictwem wiceministra prof. Zawadzkiego odbyła się konferencja w sprawie zmiany systemu pobierania podatku obrotowego we włókiennictwie. Ze strony ministerstwa, poza prof. Zawadzkim, wzięli udział dyrektor departamentu ceł Faberkiewicz, dyrektor departamentu podatkowego Koszko, wicedyrektor Michalski, oraz naczelnicy Kozłowski i Reich. Miejscowe władze skarbowe reprezentował na konferencji prezes Kucharski. Sfery gospodarcze reprezentowane były przez wicedyrektora izby przemysłowo-handlowej dr. Zanda, dyrektora „wielkiego" związku inż. Szrednickiego, dyrektora krajowego związku mec. Pawłowskiego, dyrektora stowarzyszenia kupców m. Łodzi M. Heymana i rd. Roszaka, wiceprezesa stowarzyszenia kupców chrześcijan. Podczas blisko trzygodzinnej konferencji rozwinęła się dyskusja nad dwiema koncepcjami, narazie ogólnie naszkicowanemi.

Jedna koncepcja, wielkiego przemysłu włókienniczego, idzie w kierunku spauszelizowania podatku obrotowego przez uchwycenie go przy cle na surowce. Projekt średniego przemysłu, poparty przez reprezentantów kupiectwa, jest za uchwyceniem podatku przy przędzy. Zwolennicy tego projektu między innymi sprzeciwiają się realizacji koncepcji wielkiego przemysłu, wychodząc z założenia, że zaprowadzenie, miast podatku obrotowego, cła na surowiec, połowicznie rozwiąże zagadnienie, gdyż rozwiązuje jedynie kwestję bawełnianych tkanin, zaś tkaniny wyrabiane z krajowej wełny, sztucznego jedwabiu, lnu i konopi itd. nie byłyby uchwycone proponowanym systemem opodatkowania. W rezultacie dyskusji ujawniło się, iż projekt wielkiego przemysłu jest odosobniony

Zaznaczyć przedewszystkiem należy iż ministerstwo skarbu do podniesionej koncepcji zasadniczej reformy podatku obrotowego odnosi się pozytywnie.

Celem szybkiej realizacji omówionych na konferencji dezyderatów sfer gospodarczych, do których ministerstwo odnosi się całkowicie przychylnie, prosił prof. Zawadzki o opracowanie na terenie łódzkiego samorządu gospodarczego szczegółowegop rojektu, któryby ujednostajnił opinje wszystkich zainteresowanych sfer. W opracowaniu powyższego projektu weźmie również udział prezes łódzkiej izby skarbowej Kucharski.

Ministerstwo zaś ze swej strony roz szerzy zakres pracy nad powyższem zasadniczem reformowaniem podatku obrotowego we włókiennictwie przez przyciągnięcie do udziału przedstawicieli bielskiego i białostockiego przemysłu.

W najbliższym czasie ministerstwo zwoła powtórną konferencję już przy udziale wszystkich zainteresowanych czynników.

Z powyższego wynika, iż sprawa reformy podatku obrotowego w odniesieniu do przemysłu i handlu włókiennicze go wkroczyła na realne tory i będzie zrealizowana w najkrótszym czasie. c.

⁂

Celem zapoznania się z opinją w powyższej sprawie najbardziej w danym wypadku zainteresowanego odłamu przemysłu włókienniczego, jakim jest przędzalnictwo bawełniane, zwróciliśmy się do prezesa zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej w Polsce, dyr. Wacława Lacherta. Pytamy na wstępie:

— Czy pan prezes uważa przeprowadzenie reformy podatku obrotowego na podstawach omawianych podczas sobotniej konferencji ministerjalnej za korzystne?

— Bezwzględnie tak, iż skompensowanie podatku obrotowego w jednej postaci jest nakazem chwili. Na konieczność uchwycenia podatku obrotowego u źródła wskazywałem już przed kilku tygodniami, gdy z inicjatywy rządu omawiana była sprawa zaprowadzenia cła przy imporcie bawełny.

— W wywiadzie powyższym pan prezes podkreślił wówczas, iż zastąpienie podatku obrotowego cłem na bawełnę uważa za szczęśliwe rozwiązanie sprawy. Obecnie, jak wynika z dyskusji na konferencji ministerjalnej, pogląd pobierania cła przy surowcach zamiast podatku obrotowego, podzielał wyłącznie przedstawiciel wielkiego przemysłu, wówczas, gdy inne zainteresowane sfery sprzeciwiały się tej koncepcji na korzyść opodatkowania przędzy wszelkiego rodzaju. Jaka z tych koncepcji jest słuszniejsza?

— W swoim czasie popierając koncepcję rządową w sprawie zaprowadzenia cła, podkreśliłem z naciskiem słuszność samej zasady zryczałtowania podatku obrotowego, który od lat jest zwalczany przez sfery gospodarcze. Ważna jest tutaj jednak sama zasada, która w chwili obecnej bliska jest realizacji. Dziś zaś przed zrealizowaniem zasady skompensowania podatku obrotowego, wyłaniają się rozmaite koncepcje. Nie są one jeszcze opracowane w sposów szczegółowy, mimo to podzielam raczej koncepcję uchwycenia podatku obrotowego, przy przędzy, z uwagi na to, że tego rodzaju opodatkowanie objęłoby wszystkie rodzaje podstawowego półsurowca jakichkolwiek bądź tkanin tekstylnych.

— Jak ostatecznie przemysł ustosunkuje się do powyższych projektów?

— Przekonany jestem, mimo, iż cała sprawa znajduje się jeszcze w stanie płynnym. iż nie napotkamy zbyt wielkich trudności w uzgodnieniu opinji całego przemysłu włókienniczego.

Zasadę tę bowiem podzielają wszystkie zainteresowane sfery, co przy opracowywaniu projektu, umożliwi wysunięcie najbardziej celowych koncepcji.

J. Cer.

LOSOWANIA PAPIERÓW PROCENTOWYCH W LISTOPADZIE R. B.

W listopadzie r. b. odbędą się losowania następujących papierów procentowych: 3 proc. premjowej pożyczki budowlanej, 4 proc. premjowej pożyczki dolarowej serji III, 8 proc. obligacyj Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie, 4 proc. i 4 i pół proc. listów zastawnych konwersyjnych Banku Gospodarstwa Krajowego, 7 proc. i 8 proc. listów zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego, 8 proc. obligacyj budowlanych Banku Gospodarstwa Krajowego, 4 i pół proc. i 5 proc. i 8 proc. listów zastawnych Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy. W tymże miesiącu przypada również termin płatności kuponów od następujących papierów procentowych: 8 proc. obligacyj Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie. 8 proc. listów zastawnych dolarowych Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie. Termin płatności tych papierów przypada na 1 listopada r. b.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było dość małe, przy tendencji przeważnie mocniejszej. Słabiej kształtowały się banknoty dolarowe, dewizy na Nowy Jork i przekaz na Nowy Jork. Zapotrzebowanie na banknoty dolarowe było minimalne. Kurs urzędowy dolara gotówkowego ustalono na podstawie tranzakcyj międzybankowych na 8.86, a w obrotach pozagiełdowych 8.85. Notowano kursy dewiz: Bruksela — 125.60, Gdańsk — 175. Amsterdam — 362.75 Londyn — 34.58, Nowy Jork kabel — 8.923, Paryż — 35.14, Praga — 26.42, Zurych—175.10. Kurs orjentacyjny na Nowy Jork 8.918. W obrotach międzybankowych: dewizy na Berlin 210.50, marka niemiecka 206.25: za funt angielski żądano 204.75. W obrotach prywatnych: rubel złoty 5.55, rubel srebrny 1.60, bilon 0.78. czerwoniec 3.10.

AKCJE. Na rynku akcyjnym większych obrotów dokonano akcjami Banku Polskiego po kursie 110. Ponadto zanotowano akcje Siły i Światła po kursie 35. Drobne tranzakcje a nienotowane: Cukier 18 Lilpopy 13, Modrzejów 4.25, Starachowice 6.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych przeważała tendencja mocniejsza, przy większych obrotach dla 8 proc. listów m. Warszawy. Notowano: 3 proc. pożyczka budowlana 31.50, 4 proc. pożyczka inwestycyjna serjowa 82 — zwykła 75 — 76.25. 5 proc. pożyczka konwersyjna 41.25. 5 proc. pożyczka kolejowa 32—33, 6 proc. pożyczka dolarowa 56—56.50. 7 proc. pożyczka stabilizacyjna 54—54.50, listy ziemskie 4 proc. 42.50, 5 proc. m. Warszawy 49.75—50. 8 proc. m. Warszawy 62.75—64.25—63.50, 8 proc. m. Łodzi 60 8 proc. m. Piotrkowa 54.50—55.25. 10% m. Radomia 65 W obrotach prywatnych zanotowano kurs dolarówki po 43.75.

Nazwy firm

Znamienne orzeczenie sądu.

Nazwy zmyślone firm nadawać można w zasadzie **tylko spółkom akcyjnym i sp. z ogr. odp., w myśl obowiązujących przepisów prawa akcyjnego i o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.** Ponieważ jednak spółki firmowe uciekają się często do nazw zmyślonych, by prowadzić swe przedsiębiorstwo bezimiennie oraz aby dodać swej firmie większej powagi, przeto sąd rejestrowy w wypadku zgłaszania podobnych firm przez spółki zwykłe (firmowe) odmawia zarejestrowania fantastycznych nazw firmy, a zezwala tylko na zarejestrowanie firmy tworzonej z nazwisk (stosownie do art. 25 dekretu o rejestrze handlowym).

Tak też miało miejsce w sprawie zgłoszenia Daniela Kanela i Józefa Podlaskiego o zarejestrowania przedsiębiorstwa ich pod nazwą: „The Polisch Star, wł. Daniel Kanel i S-ka". Sędzia Rejestrowy Wł. Roszkowski, wychodząc z powyższego założenia i z uwagi na to— iż prawo dopuszcza dodatki dla firm jednoosobowych tylko w wyjątkowych wypadkach, że dodatek powyższy jest nie polski i mało przez kogo mógłby być odczytany i wymówiony, a prócz tego mógłby wprowadzić osoby trzecie w błąd co do rodzaju spółki, odmówił zarejestrowania firmy z powyższej nazwie, zarejestrował natomiast sama firmę „Daniel Kanel i S-ka" bez jakichkolwiek dodatków do tej nazwy.

Niezadowolona z decyzji sędziego rejestrowanego firma złożyła skargę incydentalną do sądu apelacyjnego, domagając się uchylenia tej decyzji i zarejestrowania firmy w myśl pierwotnego zgłoszenia.

Sąd apelacyjny jednak skargę incydentalną firmy oddalił, podzielając zdanie w tej sprawie sędziego rejestrowego i wyjaśnił w swoich motywach, iż dodatek dołączony do nazwy firmy ma na względzie prawdziwość firmy w celach porządku publicznego oraz pewność obrotu i kredytu handlowego, co w danej sprawie niema absolutnie miejsca.

Jak się dowiadujemy, sąd rejestrowy będzie na przyszłość odmawiał w dalszym ciągu zarejestrowania dodatków do nazw firm (spółek firmowych to też ostrzegamy handlujących przed wnoszeniem podań tego rodzaju, celem zaoszczędzenia im zbytecznych kosztów.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

Rynek walutowy.

W dniu wczorajszym na łódzkim rynku walutowym kurs dolara już od samego rana kształtował się zniżkowo. Początkowo przy braku odbiorców i silnem zaofiarowaniu płacono za dolara 8.84. Bank Polski kupował przy swych okienkach dolary po 8.86 w związku z czem utrzymał się po giełdzie w obrotach prywatnych kurs 8.86 w płaceniu i 8.87 w żądaniu. Obroty średnie. Tendencja utrzymana. Inne waluty bez zmiany. Papiery procentowe wykazują tendencję utrzymaną. —c—

Zjazd włókniarzy

odbędzie się w Łodzi w niedzielę

W najbliższą niedzielę, dnia 25 b. m. odbędzie się w Łodzi, w sali rady miejskiej ogólnopolski zjazd włókniarzy, zwołany przez związki zawodowe włókniarzy „Praca".

Zjazd zajmie się sprawą ustosunkowania się polskiego świata pracy do obecnej sytuacji gospodarczej kraju oraz wszystkiemi aktualnemi sprawami, dotyczącemi zagadnień socjalnych, projektów ustaw robotniczych, bezrobocia itd.

Obrady zjazdu będą miały nader doniosłe dla polskiego ruchu zawodowego znaczenie.

Giełda zbożowa.

Na wczorajszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obroty podaż była mała, przy tendencji mocnej. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 23—23.50, pszenica dworska 24—24.50, pszenica zbierana 23—23.50, owics jednolity 24—25 owies zbierany 22.50—23.50, jęczmień na kaszę 21.50—22. jęczmień browarny 24.50—26, groch Victorja 28—32, rzepak zimowy 31—33, koniczyna czerwona bez kamionki 160 — 190, koniczyna biała bez kamionki 250—350. mąka pszenna luksusowa 43—52, mąka pszenna 4/0 38—43 mąka żytnia według typu przepisowego 27—39, otręby pszenne szale 14.50—15 otręby pszenne średnie 14—14.50. otręby żytnie 14—14.50 kuchy lniane 26—27, kuchy rzepakowe 17—18, kuchy słonecznikowe 40 do 44 proc. 20.50—21.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 17 października. Bawełna amerykańska — zamknięcie styczeń 4.37, luty 4.40 marzec 4.44, kwiecień 4.47 maj 4.51, czerwiec 4.54, lipiec 4.57, sierpień 4.59, wrzesień 4.61, październik 4.42, listopad 4.34, grudzień 4.34. Loco 4.64

Liverpool, 17 października Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 7.24 marzec 7.38 maj 7.53, lipiec 7.68, październik 6.94, listopad 7.10 Loco 7.35.

Aleksandrja. 17 października Bawełna egipska — zamknięcie Sakellaridis: styczeń 14.11 marzec 14.65, maj 15.05, lipiec 15.45, listopad 13.62 Ashmouni: luty 9.59 kwiecień 9.89, czerwiec 10.19, październik 9.02, grudzień 9.32,

Nowy Jork, 17 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.55, luty 6.65 marzec 6.74, kwiecień 6.82, maj 6.94 czerwiec 7.01, lipiec 7.13, sierpień 7.20, październik 6.34 listopad 6.35, grudzień 6.43 Loco 6.50

Nowy Orlean, 17 października Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 6.51, marzec 6.69, maj 6.89, lipiec 7.11, październik 6.31, grudzień 6.40. Loco 6.25

ODCZYTY W STOW TECHNIKÓW.

Chcąc zapoznać bliżej swoich członków wprowadzonych gości z zasadniczemi działami przemysłu włókienniczego, koło mechaników przy łódzkiem stowarzyszeniu techników urządza cykl odczytów, a mianowicie: z przędzalnictwa bawełnianego, zgrzebnego i odpadkowego, tkactwa, dziewiarstwa, wykończalnictwa i farbiarstwa. Odczyty powyższe które będą mieli znani fachowcy, ilustrowane będą licznemi przezroczami w czasie prelekcji oraz praktyczne wycieczce.

Jako drugi z kolei odbędzie się w najbliższą środę, t. j. 21-go października o godzinie 8 wieczorem odczyt p. J. Mathra na temat: „Przędzalnictwo zgrzebne i odpadkowe".

Do akt Nr. 2067 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **Tomasz Chorzelski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleja I Maja 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Thiele i Scheel“ i składających się z 1800 tuzinów jedwabnych pończoch florowych, oszacowanych na sumę zł. 5000.
Łódź, dnia 26 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. 910 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Feliks Harasimowicz**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kilińskiego 176, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. W. Wojciechowski, Przedsiębiorstwo Betonowo - Asfaltowe i Brukarskie i składających się z 15 sztuk form do stopni schodowych z 3-ch calowych bali sosnowych, oszacowanych na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 19 października 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 2068 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **Tomasz Chorzelski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Aleja I Maja 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Thiele i Scheel“ i składających się z 2.200 (Dwa tysiące dwieście) tuzinów jedwabnych pończoch Tisil, oszacowanych na sumę zł. 7.000.
Łódź, dnia 26 września 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. 1281 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Feliks Harasimowicz**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 182, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. „D. Sz. Białek i Synowie“ i składających się z tokarni i maszyny do rżnięcia metali, oszacowanych na sumę złotych 550.
Łódź, dnia 19 październikaa 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1777 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Węglowej Nr. 10 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Salomona Jakubowicza i składających się z mebli oszacowanych na sumę złotych 600.
Łódź, dnia 12 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 1583 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Feliks Harasimowicz**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 235, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Pinkusa Gońskiego i składających się z warsztatu mechanicznego tkackiego oszacowanego na sumę zł. 600.
Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1716 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Składowej Nr. 32 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Podgórskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę złotych 940.
Łódź, dnia 12 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 1480 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Feliks Harasimowicz**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Głównej 16, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jak Pawlak“ i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 540
Łódź, dnia 2 października 1931 r.
Komornik: F. HARASIMOWICZ.

Do akt Nr. 1829 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 17 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 90 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Arnolda Szwarca i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 800.
Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 2113 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **Tomasz Chorzelski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abrama Kilebrta i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 500
Łódź, dnia 7 października 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. 1825 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Ignacy Hermanowski**, zamieszkały w Łodzi, ul. 11-go Listopada 37a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 16 listopada 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Tramwajowej Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Heli i Leona małż. Tyller i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1050.
Łódź, dnia 8 października 1931 r.
Komornik: I. HERMANOWSKI.

Do akt Nr. 1376 1931 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi **Tomasz Chorzelski**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 października 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Leszno 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Rudolfa Lipińskiego i składających się z 7-iu bel odpadków bawełnianych i 10-ciu skrzynek przędzy, oszacowanych na sumę zł. 4500 zł. — zgodnie z art. 1070 U. P. C. niżej ceny szacunku.
Łódź, dnia 7 października 1931 r.
Komornik: T. CHORZELSKI.

KINO—TEATR
„SŁOŃCE“
Napiórkowskiego 28.

Od wtorku dnia 20 października r. b. Wspaniały dramat erotyczny. Film, który olśniewa i czaruje wspaniałą grą artystów, jak również ilustruje barwne życie „Kobiety na Krzyżu“ w swej najnowszej kreacji 1931-32 roku pod tytułem:

Kobieta na krzyżu
(SZACHOWNICA SERC)

W roli głównej:

Marcella Albani

Następny program: „ROZKOSZE NIEBEZPIECZEŃSTWA“. W roli głównej Harold Lloyd.

Początek seansów w soboty o godz. 3 pp., w niedziele i święta o 1 w dni powszednie o godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wiecz. — Sala dobrze wentylowana.

Dźwiękowe kino
MIMOZA
Kilińskiego 178

Od wtorku dnia 20 do poniedziałku dnia 26 paźdz. 1931 r. wł. wspaniały 100 proc film dźwiękowy złotej serji „United Artists“ produkcji 1931/1932.

Nowy tryumfalny sukces **Dolores del Rio** w monumentalnym arcydziele dźwiękowem, osnutem na tle słynnej powieści „Ewangeline“ p. t.

„ANIOŁ MIŁOŚCI“ (Potęga Miłości“)

Najpiękniejszy poemat wielkiej miłości! **Dolores del Rio** śpiewa najnowszą piosenkę **Al Jolsona.**

Następny program: „JANKO MUZYKANT“. W roli głównej **Marja Malicka, Witold Conti, Kaz. Krukowski, Dymsza i Stefek Rogulski.**

Okropne są te długie wieczory zimowe, jak je skrócić i urozmaicić? — Jedyne wyjście — kupić

Dobre Radjo

a to nabyć można w najtańszej firmie wyłącznie polskiego wyrobu
RADJO ELEKTROLA
JERZY KRZYŻANOWSKI
Andrzeja 4, tel. 201-04
Warunki: na spłaty do 8 miesięcy. Ceny od 220 zł.

PRZYCHODNIA LEKARSKA DLA ELEKTROTERAPJI
OSWO
WARSZAWA — FOKSAL 16a
LECZENIE PRĄDEM WYSOKIEGO NAPIĘCIA syst. Zeilcisa.

Choroby przemiany materji (artretyzm, cukrzyca, nadmierna otyłość). Chroniczny reumatyzm stawów, mięśni i kości. Porażenia, paraliże i niedowłady, nerwobóle, nerwice, epilepsja, migreny, bezsenność wyczerpanie psychiczne, bóle przy tabes, impotencja. Arterjoskleroza, osłabienie mięśnia sercowego, miejscowe zaburzenia krążenia. Choroby wątroby, żołądka, jelit, guzy krwawnicze. Brak menstruacji, włókniaki. Egzema, łojotok, trądzik, czyraki nerwowe swędzenie skóry, wrzody goleni.

Budynki szedowe

przy ulicy Piotrkowskiej natychmiast do wynajęcia. Wymiary 1100 i 1500 mtr. kw.

Oferty pod „Szedy“ do administracji.

Pokój

(wynajęty wprost od gospodarza) bardzo elegancko umeblowany do odstąpienia wraz z meblami (wszystkiemi lub częściowo) od 1 listopada. Inform. telef. 136-44, od 12 do 2 po południu.

Lekarz - Dentysta
Z. Bielakowska
POWRÓCIŁA
Kilińskiego 113, róg Nawrot winda — telefon 148-27, od godz. 10—1 i od 4—7 wiecz.

Zdolny i dobrze obeznany z tutejszym rynkiem sprzedawca surowej bawełny. Z pierwszorzędnemi referencjami oraz

kapitałem kilku tysięcy dolarów

Przyjmie odpowiednie stanowisko. Oferty z podaniem przedsiębiorstwa sub „A. B. 7“ do adm. pisma.

„Czystość“
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.

Doktór
Klinger
SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. (PORADY SEKSUALNE).
Andrzeja 2. Tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 i 5—8. w niedziele i święta od 10—12
Od 1—2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTÓR
H. Wołkowyski
Cegielniana № 4,
telefon 216-90.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie lampą kwarcową.
Elektroterapja.
Przyjmuje od g. 8—2 przed p. i od 5—9 w niedziele i święta od godziny 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
S. Kantor
Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych.
Ewangielicka 2.
Telefon 129-45.
Przyjmuje od godz. 8—2 i od 5—8-ej
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med.
STARKER
spec. chorób wenerycznych skórnych i włosów
ŚRÓDMIEJSKA 12.
(dawn. Cegielniana 25)
Telefon 126-87.
od godz. 9—1 i od 4—8, w niedziele i święta 10—1.

Dr. med.
Niewiażski
Andrzeja 5, tel. 159-40.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych. Elektroterapja, diatermia.
Przyjmuje od godz. 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med
M. ROZENTAL
akuszer ginekolog
11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34, przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy „POMOC“
Aleksandrowska 1.

Dr. med.
REICHER
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermją. Elektroterapja.
Południowa 28, tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—8 wiecz.
W niedziele od 9—1 pp.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED.
H. Gutsztadt
Akuszer - Ginekolog
powrócił.
Zachodnia 62 (Śródmiejska 14)
tel. 129-52
przyjmuje od 9—10 i od 5—7-ej.

DR. MED.
Jerzy Sudya
Choroby kobiece i akuszerja
ZIELONA 30. TEL. 115-27.
Przyjmuje od 5 — 7-ej.

Kupno i sprzedaż

POTRZEBNA maszyna do pisania używana w dobrym stanie. Szczegółowe oferty do „Republiki“ pod „Pilne“.

MŁYN nowoczesny przemiela 250 metrów żyta dziennie do wydzierżawienia. Oferty pod „Natychmiast 500“

KUPIĘ heblarkę „Szeping“ małą. Wiadomość Kopernika 57, Gajzler.

Lokale

MIESZKANIA w starych domach oraz za komorne miesięczne w nowych domach. 1 2 3 4 5 pokojowe, wszelkie wygody, centrum miasta i na peryferjach z połączeniem tramwajowem, mieszkania w Rudzie Pabjanickiej, Radogoszczu, Chojnach, poleca Biuro „Polruch“ Al. Kościuszki 27, telefony 141-01 132-01.

LOKALE fabryczne, biurowe, handlowe, odpowiednie na instytucje, stowarzyszenia, szkoły, pracownie, garaże, bocznice i t. d. poleca Biuro „Polruch“ Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej pokoje, umeblowane, bez mebli dla małżeństw z używalnością kuchni, dla przyjezdnych, gabinety dla lekarzy, adwokatów poleca Biuro „Polruch“, Al. Kościuszki 27, front parter, telefony 141-01, 132-01. 31

MIESZKANIA 1, 2, 3, 4 i 5 pokojowe w nowych i starych domach z wygodami, pokoje umeblowane z klatki schodowej poleca Biuro „Geguz“, ul. Piotrkowska 81, tel. 105-39. 30

DO WYDZIERŻAWIENIA we własnym budynku przy ul. Wólczańskiej 222 lokal fabryczny wraz z 20-ma krosnami, z których 5 kortowych Szeinera C. F. 1 i 15 szerokich angielskich 82 C. kolorówki i gładkie, ze wszystkiemi maszynami pomocniczemi. Dozorca wskaże. Tel. 161-79. 20

W BIURZE „Lokum“, Piotrkowska 62 front, II piętro, telefon 166-15 znajdzie każdy zainteresowany dostateczny wybór mieszkań, pokojów umeblowanych, wszelkich lokali i sklepów od najtańszych i najskromniejszych do największych i najwytworniejszych, a także poważnych reflektantów poszukujących wszelkiego rodzaju [illegible] lokali i sklepów. Wstępne informacje bezpłatne. Solidne i sprawne załatwienie. Biuro czynne od godz. [illegible] 20 bez przerwy. 20

DO ODSTĄPIENIA w śródmieściu 5-pokojowe suche, słoneczne mieszkanie z wszelkiemi wygodami. Bardzo niski czynsz. Ewentualnie zamiana na 2—3 pokojowe z wygodami (Narutowicza, Sienkiewicza, Piramowicza, Skwerowa). Telefon 205-43 codziennie do godziny 11-ej rano. 20

ŁADNY umeblowany pokój przy inteligentnej rodzinie, wejście niekrępujące telefon do wynajęcia, Cegielniana 8, dozorca wskaże. 17

NATYCHMIAST do wynajęcia 3 suteryny i 2 garaże na składy lub sklepik. Bliższe informacje Gdańska 38. Telefon 203-72 od 2—4-ej. 18

ŁADNY frontowy pokój, balkon, I piętro, do odnajęcia izraelicie-tce lub bezdzietnemu małżeństwu. Gdańska 27, mieszkanie 4.

3 - POKOJOWE mieszkanie komfortowe zaraz do oddania. Al. Kościuszki 9, dozorca wskaże, w godz. 10—12 2—5 i 8—10 w.

DUŻY ładny, słoneczny niekrępujący pokój z balkonem i telefonem. Aleja I Maja 15, fr. I p., m. 3.

POKÓJ w centrum miasta, umeblowany, duży, suchy, słoneczny, z elektr. oświetleniem, usługą, z niekrępującem wejściem inteligentnej solidnej osobie do odstąpienia od listopada. Traugutta 12, m. 8, front III p. 23

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje odremontowane, oddzielnie, razem. Telefon, wejście niekrępujące. Wiadomość: Piotrkowska 31, m. 6.

2 POKOJE umeblowane z używalnością kuchni od zaraz do wynajęcia. Targowa 19, m. 6-7.

ODSTĄPIĘ 2 sklepy w śródmieściu. Wiadomość sub „Zaraz 30“. 21

POKÓJ z kuchnią poszukiwany w okolicy ul. Traugutta — Główna. Wiad. Tel. 192-96.

Z ODDZIELNEM wejściem pokój dwuokienny frontowy, umeblowany oddam. Kilińskiego 46, front, m. 11 róg Narutowicza.

MIESZKANIA 3 pokojowego z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, w okolicy ul. Piotrkowskiej i Narutowicza lub w pobliżu Sądu Okręgowego poszukuje od zaraz. Zgłoszenia do administracji pod „Sadownik“ lub telef. 164-05 od 8 do 3 po poł. 30

POKÓJ słoneczny, umeblowany, duży, II piętro front, m. 6 do wynajęcia. Śródmiejska 25 (Dawniej Cegielniana 8) z telefonem.

POKÓJ duży ładny, frontowy, umeblowany oddam. 11-go Listopada 12, front II p., naprawo. 22

2 POKOJE z kuchnią zaraz do wynajęcia, ul. Andrzeja 58, m. 25, wejście z podwórza na prawo, III piętro, od godz 4 po poł. 21

ODNAJMĘ ładnie umeblowany pokój Piramowicza 5, front, I piętro, m. 8, lewe drzwi. 20

DWA frontowe, słoneczne umeblowane pokoje razem położone w eleganckim domu z całodziennem utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Gdańska 43, m. 10.

DO ODDANIA 1 pokój frontowy umeblowany, Andrzeja 43, m. 17. 30

DUŻY słoneczny pokój umeblowany z używalnością łazienki do oddania Lipowa 56, m. 1. 20

POKÓJ z oddzielnem wejściem do odstąpienia oraz meble, radjo, maszyna do szycia sprzedam, Wólczańska 112, m. 4. 20

NATYCHMIAST do wynajęcia 4 sale fabryczne po 60, 100, 200—600 mtr. kw. Bliższa informacja Kątna 5. 20

POKÓJ słoneczny, frontowy umeblowany z utrzymaniem wynajmę przy ul. Zawadzkiej. Wiadomość tel. 114-39. 19

POKOJU kawalerskiego z oddzielnem niekrępującem wejściem (najchętniej z klatki schodowej), umeblowanego, słonecznego poszukuję. Zgłoszenia z podaniem ceny do Administracji pod „Punktualny płatnik“. 19

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią i wygodami w nowym budynku na 3-iem piętrze, do oddania u gospodarza. Lipowa 31.

MIESZKANIE 3 pokojowe z kuchnią i wygodami na parterze we froncie w starym budynku do oddania bezpośrednio u gospodarza. Zamenhofa 6, dozorca wskaże.

3 - POKOJOWE komfortowo odświeżone mieszkanie z wszelkiemi wygodami (służbowy) w pierwszorzędnym domu w śródmieściu odnajmę natychmiast. Dzw. 176-64.

WYGODA, łazienka pokoje z kuchnią, front I piętro, centrum miesięczne komorne, poleca biuro „Geguz“, Piotrkowska 81, tel. 105-39.

DWUOKIENNY frontowy, umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135, m. 7, od 12—3. 22

SKROMNIE umeblowany pokój, z wszelkiemi wygodami, przy intel. izr. rodzinie do wynajęcia. Cena b. przystępna. Sienkiewicza 29, m. 17 (parter).

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy korespondencyjne im. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości, korespondencji, stenografji handlu, prawa, kaligrafji, daktylografji, towaroznawstwa, języków, pisowni, gramatyki polskiej, ekonomji Żądajcie prospektów 29

LEKARZ-DENTYSTKA z długoletnią praktyką przyjmie posadę lub zastępstwo. Oferty do adm. sub „Natychmiast 100“.

POSZUKUJĘ posady kasjerki ewentualnie ekspedjentki w większym interesie. Sub. „Prędka“.

POSZUKUJĘ posady praktykantki biurowej za skromnem wynagrodzeniem. Sub „Chętna“.

POTRZEBNA rutynowana ekspedjentka do składu wędlin. ul. Piotrkowska Nr 309. 22

„GORSECIARKA“. Poszukuje wykwalifikowaną gorseciarkę, znającą krój. Piotrkowska 69, m. 29.

POTRZEBNA służąca. Zgłaszać się Bazarna 8, m. [illegible] A. Czurapska.

POSZUKUJĘ się osobę skromnych wymagań do opiekowania się chorowitym panem. Wymagane płynne czytanie. Piotrkowska 56, m. 9.

LEKARZ-dentystka rutynowana z długoletnią praktyką poszukuje zajęcia na godziny popołudniowe. Oferty pod „L. K.“ do admin.

POSZUKUJE się gońców z własnemi rowerami. Szybka Pomoc Krawiecka, Piotrkowska 110.

RUTYNOWANY fryzjer z Krakowa męski oraz manicurzystka, poszukują posady. Of. sub „F. Ł.“ do „Republiki“.

POTRZEBNY fryzjer damski męski lub fryzjerka. Nawrot 54, Prokelny.

Nauka i wychowanie

ABSOLWENTKA szkoły handlowej we Wiedniu udziela lekcji angielskiego i francuskiego, dorosłym i dzieciom od lat 7, pojedyńczo w grupkach po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość: telef. 224-52 od 4—7 p. p.

PARYŻANKA, dyplomowana nauczycielka udziela lekcyj jęz. francuskiego, gramatyki, pomocy szkolnej, literatury, konwersacji po cenach umiarkowanych Południowa 20, m. 20 w podwórzu w lewej oficynie na parterze Tel. 150-13 od 3—5-ej.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand. Traugutta Nr. 2, I etg.

LEKCJI jęz. angielskiego udzielam. Andrzeja 60, m. 23, od 3—4.

Rozmaite

KTÓRA z inteligentnych samodzielnych pań zechce finansować syna zamożnych rodziców przez jeden rok w celu ukończenia studjów zakresu aeronautyki, o których to studjach rodzice nie chcą nawet słuchać z obawy na życie jedynaka. Małżeństwo niewykluczone. Of. sub „Walhen“ do adm.

TECHNIK (czka) dentystyczny (a) samodzielny (a) poszukiwany (a). Oferty „Zdolność“.

DO MATRYKUŁ 6 fotografij retuszowanych 75 gr. Fotografja Laksa, Zgierskiego 54.

LUZEMĘ leczy radykalnie maść Egzemol laboratorjum A. Klippla, Warszawa, Grochowska 87c. Żądać w aptekach.

Zagubione dokum.

FISZEL Strykowski, ul. Piotrkowska 33, zagubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej.

A. POTAKOWSKIEJ, Dąbrowska 16 skradziono 5 weksli: zł. 300 — wyst. Marjanna Nowak, zł 20 i 100 zł. wyst. Franciszek Ciesielski i 2 weksle po 200 złotych, wyst. Jan Sobczak. Weksle powyższe unieważnia się.

FAJFMAN Dawid zagubił portfel zawierający dowód osobisty oraz inne dokumenty. Uczciwego znalazcę proszę o zwrócenie dokumentów do administracji sub „Z. B“.

Instytut Leczenia Radem
Piotrkowska 175, tel. 162-0[illegible]
Leczenie radem i Rentgenem — czynny od 9 do 3 po poł
Przyjęcia chorych od 12-ej do 2-ej.

Z maturą lub bez

jeśli pragniesz jeszcze otrzymać przyjęcie na uczelnie zagraniczne — nie oddawaj sprawy osobom nienowoczesnym. Jedynie szybko i pewnie załatwia M. Spicberg, Pomorska Nr. 40, codz. 4—9 w.

Odciski
USUWA bezwarunkowo
„OROL“

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122-14. Tel Red. 127-24, 136-43, 135-11, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika“ 68-148

Prenumerata „II.Republiki“ od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłka pocztowa w kraju zł 5.50, zagranica zł 10. „Express“ i „Republiki“ wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt) NEKROLOGI: 40 gr za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zaręczyny i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc zagraniczne o 100 proc drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika“, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki“, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 I 0[illegible]